



prof. Lech M. Grzesiak:

- Mamy już pełne spektrum kształcenia. Myślimy o jego unowocześnieniu, by absolwenci byli lepiej przygotowani do podejmowania pracy zawodowej - str. 8,9

12 kwietnia - Zjazd MOIIB

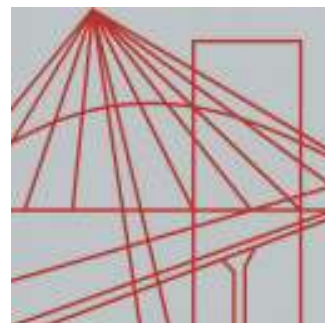
Delegaci będą podejmowali ważne decyzje, wybiorą nowych członków kierownictwa i organów statutowych, przyjmą sprawozdania i plan pracy na nową kadencję - str. 3, 4, 5

IV edycja Konkursu MOIIB
**Firma Inżynierska
Mazowska roku 2014**
regulamin i ankieta konkursowa
- str. 16



Inżynier Mazowska

ISSN 2083-0610



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 2 (48), kwiecień 2014

prof. Leonard Runkiewicz

- „Polskim Herkulesem” 2013

- str. 12



Skutecznie budujemy prestiż inżyniera

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy



Po czterech latach przed wystąpieniem przed Zjazdem z wnioskiem o przyjęcie sprawozdania ustępującej Rady, nasuwają się refleksje, w jakim stopniu spełniliśmy oczekiwania członków Izby i w jakim stopniu wypełniliśmy własne obiecywane realizacje.

Ustawowe, statutowe obowiązki w części nie budzą wątpliwości, pozostaje zawsze pytanie, jaka jest sprawność ich realizowania. Na pewno bez przeszkód: przyjmujemy kandydatów, weryfikujemy ich prawa do członkostwa, przeprowadzamy sesje egzaminacyjne, nadajemy uprawnienia, prowadzimy ewidencje, reagujemy na skargi, prowadzimy akcje nieustannego doskonalenia, dokonujemy interpretacji uprawnień, wnioskujemy o tytuły rzeczoznawców, udzielamy porad technicznych i prawnych, udzielamy pomocy finansowej w przypadkach losowych, dbamy o majątek i racjonalne gospodarowanie środkami finansowymi.

To paleta obowiązków wymiernych, dających się sprawdzić, policzyć (liczb nie podaje - są obok w streszczeniu sprawozdania) ... Są jednak zadania ustawowe, niestety niewymierne. Rezultaty trudno pokazać, a sprawy należą do kategorii najwyższego znaczenia.

Jak zadbać o skuteczne budowanie prestiżu inżyniera? Jak zadbać o godziwe warunki jego pracy? Jak zadbać o jego morale? Jak optymalizować administracyjne otoczenie?

W budowaniu prestiżu inżyniera w pierwszym rzędzie nie pomagają podejście prawodawców do stanowiska profesjonalistów. Jest to bariera obojętności, przed którą stajemy bezradni. Wszystko rzetelnie i z zaangażowaniem możemy wykonać, uczucie bezsilności zaczyna się tam gdzie trzeba coś zmienić w prawie, a inicjatywa należy do zawodowców. Odpowiedzialność za regulacje prawne jest całkowicie poza nami, a tymczasem zawodowa rzesza oczekuje skutecznego oddziaływania samorządu na wady prawa.

Bezowocnie czekamy na Kodeks Budowlany, który nie wyszedł z fazy tezy, a pokłosie inicjatyw de regulacyjnych to walka o status quo działalności Izby inżynierów. Ogromne zaangażowanie Prezesa PIIB Andrzeja Dobruckiego daje szansę na zminimalizowanie strat w zasadach przyznawania uprawnień. Mazowsze udziela w tej sprawie pomocy na miarę swoich maksymalnych możliwości.

Co możemy robić pożytecznego w ramach przysłowiowego "Róbmy swoje"? W ustawie o samorządach zawodowych trzy pierwsze zadania samorządu to sprawowanie nadzoru nad należyтым i sumiennym wykonywaniem zawodu; reprezentowanie i ochrona interesów zawodowych członków; nadzór nad przestrzeganiem zasad etyki zawodowej. W tych to zadaniach widzieliśmy przyjęte na początku naszej drogi strategiczne cele w postaci budowania prestiżu inżyniera i dążenia do optymalizowania jego pracy. Wszystkie nasze działania zmierzały i zmierzają do tego.

Zacznijmy od znaczącego wydarzenia, jakim było utworzenie przy naszym podstawowym udziale Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. To świetna organizacja dla wzajemnego poznania wartości różnych zawodów, jakże podobnych pod względem ciężkiej na nich odpowiedzialności. Na tej nieformalnej bazie tworzymy wiele inicjatyw integrujących o charakterze konferen-

cyjnym, lecz także piknikowym, sportowym, wycieczkowym. Wbrew pozorom głębokiej różnorodności nasze prawne bolączki są przeważnie bliźniacze i pozwalają na wspólne domaganie się ich rozwiązania.

Dalsze spektakularne wydarzenia, przez nas kreowane, to cztery znaczące konferencje dzielnicowe z udziałem miejscowych władz samorządowych i ludności, poświęcone uproszczeniu procesów inwestycyjnych w budownictwie, cztery spotkania dyskusyjne typu Forum panelowego w tematyce projektowania. Bardzo wysoko oceniono uroczystość Jubileuszową w mateczniku „Mazowsza”, która odbiła się szerokim echem w zaprzyjaźnionych gronach społeczeństwa. Wypełnione gośćmi uroczystości Dnia Budowlanych dawały asumpt do zadumy nad wartościami inżynierskich wyzwań.

Zorganizowaliśmy trzy konkursy dla firm Mazowsza, działających w budownictwie, a laureaci z ich inżynierskimi liderami byli szeroko prezentowani przy różnych okazjach Izbowych. Podjęliśmy pierwszą próbę uhonorowania wybitnych reprezentantów budownictwa tytułami Złotego Promotora Budownictwa.

Od kilku lat rozwija się ścisła współpraca z wszystkimi uczelniami posiadającymi wydziały związane z budownictwem na Mazowszu. Ta zażyłość owocuje doradztwami, udziałem praktyków w zajęciach dydaktycznych, kontaktami z kołami naukowymi, rozbudzeniem u studentów świadomości, co będzie po studiach.

Jesteśmy na targach, konferencjach, promocjach branżowych, sympozjach. Tylko w 2013 roku byliśmy obecni w 160 wydarzeniach notowanych w prasie branżowej i na rynku. Szczególnymi wydarzeniami były wizyty w Kancelarii Prezydenta RP, w Senacie i w Sejmie (wielokrotnie) a także na Ratuszu. Bardzo bogata współpraca z samorządem terytorialnym i Nadzorem Budowlanym, pozwala budować świadomość o rzeczywistości przestrzegania zasad etyki i rzetelności inżynierskiej w pracy.

Budujemy kontakty międzyludzkie na bazie zainteresowań sportowych. Mamy w tym zakresie znaczne sukcesy dotychczas w pływaniu, siatkówce, narciarstwie, żeglarstwie, a także jak przystało na zawodowców zmuszonych do biegłości w matematyce również w brydżu sportowym. Liczymy na dalszy wzrost integracji opartej na zainteresowaniach pozazawodowych, bez ograniczania dyscypliny.

Na zakończenie wspólnego czterolecia, pragnę serdecznie podziękować Koleżance i Kolegom z Prezydium Rady za pełne zaangażowanie działania, członkom Rady za merytoryczne dyskusje i rozsądne decyzje, Komisji Kwalifikacyjnej za najwyższą jakość procedur egzaminacyjnych i kwalifikacyjnych, Rzecznikom i Sądowi za sprawiedliwy i wyważony stosunek do tych, którzy zawiniли; Komisji Rewizyjnej za uważne i racjonalne oceny zjawisk i wydarzeń, za cenne wskazania bieżące i wnioski na przyszłość.

Dotychczasowym Delegatom za dyscyplinę, rozważę i kreatywność w czasie najważniejszych zgromadzeń izbowych. Nowym Delegatom cennych wniosków, trafnych uchwał. Wszystkim serdecznie życząc zdrowia i pomyślności

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady MOIIB

Szanownym Czytelnikom

miłych radosnych Świąt Wielkanocnych, spędzonych w zdrowiu, pogodzie ducha i przyjaznym otoczeniu

życzy w imieniu Rady MOIIB
Mieczysław Grodzki



Kwiecień wypełni się we wszystkich województwach istotnymi dla samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, zjazdami sprawozdawczo wyborczymi. Delegaci będą podejmowali ważne decyzje wyboru nowych członków kierownictwa organów izby okręgowej, przyjmowali sprawozdania ustępujących.

Czytając skrócone relacje z działalności poszczególnych lat tej kadencji, będą mogli ocenić na ile rok 2013 był mniej lub bardziej dynamiczny w działalności Rady MOIIB i pozostałych organów izby. Delegaci na Zjazd Okręgowy otrzymali ze znacznym wyprzedzeniem materiały zjazdowe, którymi są wszystkie sprawozdania w ich pełnym brzmieniu. Czytelnicy „IM” otrzymają w tym artykule skrót sprawozdań i w miarę indywidualnych zainteresowań będą mogli zapoznać się z kompletnymi materiałami, które są do dyspozycji w biurze izby w Warszawie i w biurach terenowych. Zajmiemy się tu informacjami dotyczącymi głównie danych pochodzących z roku 2013, ponieważ wszystkie wcześniejsze lata były relacjonowane w numerach 2(30)/2011; 2(36)/2012; 2(42)/2013 naszego czasopisma.

Duże zainteresowanie pełnieniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie odnotowaliśmy w roku 2011, z dość wyraźnym spadkiem w roku 2013. To z pewnością rezultat kryzysu w budownictwie. Liczba osób czynnych tj. tych z opłaconymi składkami z dnia 31 grudnia, nie odaje precyzyjnie rzeczywistości, ponieważ poświadczenia wpłat przychodzą z opóźnieniem i dotyczą znacznej liczby członków, mających typowy dla rodaków zwyczaj regulowania zobowiązań w ostatniej chwili.

Proporcje między reprezentantami poszczególnych branż zmieniają się z latami w bardzo nieznanym stopniu. Od dłuższego już czasu nie notuje się zainteresowania specjalnością wyburzeniową. Nastąpił pewien spadek zainteresowania usługami trans granicznymi.

PODZIAŁ NA BRANŻE - porównanie wg. stanu na rok 2010, 2011, 2012 i 2013

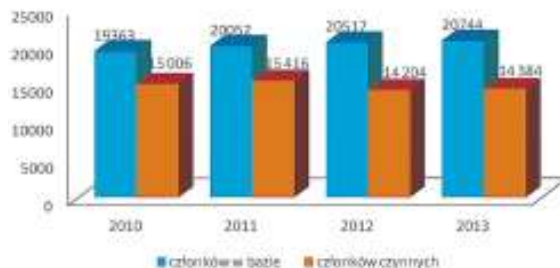
ROK	RODZAJ BRANŻY / ILOŚĆ CZŁONKÓW								RAZEM
	BO	BD	IE	IS	WM	BM	BT	BK	
2010	10154	1180	3239	4196	448	204	171	178	19 363
	52%	6%	16%	21%	2,40%	1%	0,80%	0,80%	
2011	10260	1207	3254	4306	451	220	173	181	20 052
	51,17%	6,02%	16,23%	21,47%	2,25%	1,10%	0,86%	0,90%	
2012	10478	1252	3286	4439	447	240	185	190	20 517
	51,16%	6,10%	16,00%	21,61%	2,14%	1,16%	0,90%	0,92%	
2013	10 591	1262	3282	4514	441	259	186	209	20 744
	51,05%	6,08%	15,82%	21,80%	2,12%	1,24%	0,89%	1%	

Rada Okręgowa w roku 2013 pracowała w niezmiennym składzie 29 członków, spośród których 11 osób stanowi prezydium tego organu. Również nasza znakomita reprezentacja pracująca w organach krajowych, pracuje na swych funkcjach w liczbie 15 osób. Pełną informację „who is who” czytelnicy mogą znaleźć na stronie internetowej. Na siedmiu posiedzeniach Rady przy frekwencji wynoszącej ponad 75% podjęto 30 uchwał o merytorycznym i organizacyjnym charakterze, 16 decydujących o przyznaniu pomocy

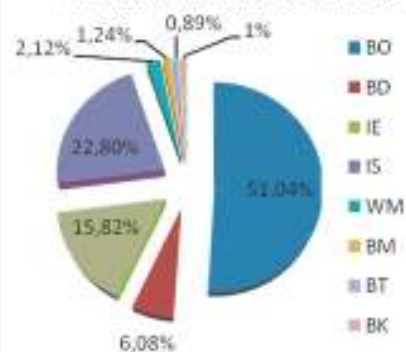
Nadszedł czas wyborów w okręgach PIIB

Samorząd zdał egzamin

DANE STATYSTYCZNE wg. stanu na 31 grudnia:	2010	2011	2012	2013
Liczba członków w bazie MOIIB	19 770	20 052	20 517	20 744
posiadający opłacone składki	15 006	15 416	14 204	14 384
zalegający z opłatami	2 243	1894	2 995	2 695
zawieszeni w prawach członka	2 461	2742	3 147	3 457
członkostwo zawieszono w danym roku:				
ubiegający się o wpisanie na listę	820	888	1 051	1 134
wpisani na listę członków w danym roku:	743	804	722	705
skreśleni z listy członków w danym roku:	4 769	5140	5 529	6 004
skreśleni z listy członków w danym roku:	362	378	348	521
członkowie tymczasowi - usługi transgraniczne	33	90	95	52



Podział na branże w roku 2013



Kierownictwo Rady spotykając się niemal tak często jak regulaminowe posiedzenia prezydium przyczynia się w istotny sposób do dobrego przygotowania tematyki i organizacji posiedzeń Rady i Prezydium

Organy statutowe, które będą powołane w nowych składach osobowych przez Zjazd, to Komisja Kwalifikacyjna, Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, Sąd Dyscyplinarny, a nad prawidłowością działań czuwać będzie wewnętrzny organ kontrolny, którym jest Komisja Rewizyjna. Projekt Regulaminu wyborów, przewiduje po raz pierwszy dokonanie wyboru koordynatora rzeczników odpowiedzialności zawodowej w procedurze takiej, jak przy wyborach przewodniczących organów.

Ze względu na istotne funkcje pełnione przez komisje problemowe, powołane do wspierania specyficznych zadań Rady, w jej powinnościach wspomaganie członków, gdzie się wykorzystać bieżącą okazję, aby je przypomnieć. Są to: komisja członkowska; szkoleń i integracji środowiska; pozyskiwanie środków finansowych; legislacji; pomocy koleżeńskiej; procesów budowlanych i konsultacji; współdziałania z uczelniami, administracją i stowarzyszeniami naukowo-technicznymi; etyki zawodowej inżynierów budownictwa; opiniowania kandydatów na biegłych sądowych; wydawnictw i informa-

finansowej. 692 to liczba uchwał podejmowanych w sprawach członkowskich (skreślenia zawieszania „odwieszenia”). Te ostatnie uchwały podejmowane są za pośrednictwem, powoływanych przez przewodniczącego, trzy osobowych zespołów orzekających. Prezydium pracowało na 20 posiedzeniach regulaminowych, z frekwencją wynoszącą prawie 80%, na których podejmowano decyzje i uchwały zgodne z kompetencjami i wiele bieżących postanowień oraz przygotowywano tematykę posiedzeń Rady.

cji oraz Rada Programowa „Inżyniera Mazowsza”. Wykorzystujemy wszelkie okazje, aby Koleżankom i Kolegom przypominać o istnieniu tych komisji i ich merytorycznym znaczeniu, aby pobudzić zainteresowanie zakresem potencjalnego wspomagania, którego za ich pośrednictwem mogą oczekiwać od Izby. Dokładne zadania merytoryczne i informacje o osobach, pracujących w komisjach, czytelnicy znajdują na stronie internetowej w zakładce „Komisje i zespoły”. W zależności od bieżących potrzeb mogą być powoływane zespoły zadaniowe, do opracowania konkretnych analiz i sformułowania wniosków. Przykładem pożytecznego wykorzystania tej zasady było powołanie zespołu ds. prawa zamówień publicznych, które wprawdzie nie stanowi przedmiotu bezpośredniego zainteresowania statutowego Izby, jednak jego kształt wpływa znacząco nie tylko na firmy, ale i na indywidualne losy inżynierskie. Wnioski z prac tego zespołu zostały przekazane do Kancelarii Prezydenta RP.

Plan pracy na rok 2013 obejmował 26 pozycji tematycznych, został przez Organ MOIB zrealizowany. Skrót informacji o realizacji planu, zawarty w sprawozdaniu Rady, pozwoli Koleżankom i Kolegom ocenić, w jakim stopniu udało się plan zrealizować. Sprawy, które są przedmiotem szczególnej troski, wiąże się z niezależnym od nas bardzo powolnym procesem modernizowania prawa, bardzo umiarkowane zainteresowanie czytelnictwem prasy technicznej oraz staranność w doborze tematyki dokształcania zawodowego, pobudzającej członków do uczestnictwa.

Zgodnie z zgłoszonymi propozycjami XII Zjazdu Podjęto realizację sześciu spośród 19 wniosków zgłoszonych na ostatnim zjeździe, tych, których postulaty leżały w kompetencji organów okręgowych, sześć wniosków Zjazd nie przyjął do realizacji, siedem zostało skierowanych do organów krajowych. Niestety spośród tych ostatnich pięć wniosków nie zostało przyjętych do realizacji, w procedurze analiz podjętych przez krajowe jednostki organizacyjne. Szczegółowe informacje o losie wniosków zainteresowani znajdują w załączniku do sprawozdania Rady.

Mamy na swoim koncie bardzo liczne wydarzenia o różnorodnym charakterze, których organizacja, współorganizacja lub tylko udział w nich, ma za cel rozbudzenie w społeczeństwie świadomości istnienia i wartości naszej organizacji, znaczenia pracy inżyniera budownictwa, jaka gwaranta bezpieczeństwa obiektów, przyczyniającego się bezpośrednio do ulepszania komfortu bytowania. Z drugiej strony nastawieni jesteśmy na rozbudzenie integracji wewnętrznej między zawodowcami różnych specjalności zrzeszonymi w izbie, a także z innymi zawodami zaufania publicznego. Odnotowaliśmy ponad 160 wydarzeń, w których Izba, jako organizator, współorganizator lub aktywny i widoczny uczestnik, prezentowała swoje dokonania i cele działalności. Były to konferencje, seminaria, warsztaty, targi, wystawy, wycieczki

techniczne, uroczyste dni techniki, spotkania dyskusyjne typu forum panelowego, zebrania informacyjne dla studentów, liczne kontakty z samorządami zawodów zaufania publicznego w ramach działania Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego (MFSZZP). Od 1 września 2012r. do 15.06.2013r. MOIB przewodniczyła temu FORUM i w tym czasie zorganizowano konkurs na logo tej dobrowolnej i nieformalnej organizacji. W marcu 2013r przedstawiciele MFSZZP zostali przyjęci przez wicemarszałka Senatu Stanisława Karczewskiego. Podczas spotkania zapoznano marszałka ze specyficznymi zadaniami poszczególnych samorządów, omówiono wiele istotnych kwestii mających wpływ na przebieg ich pracy, oraz roli samorządności zawodowej w rzeczywistości politycznej kraju. Zorganizowane zostało bardzo interesujące spotkanie z wybitnym karnistą prof. Brunonem Hołystem, poświęcone zagadnieniom wykroczeń w różnych środowiskach zawodowych, na tle przestrzegania zasad etyki zawodowej. W czerwcu 2013r. współorganizowaliśmy Piknik rodzinny w Starej Miłosnej, w którym uczestniczyło około 11 tys. osób, a w tym znaczący był udział naszych członków i ich rodzin. W listopadzie w Senacie odbyła się Konferencja pt. „Samorząd zawodowy w demokratycznym państwie prawa”. Ponieważ konferencja ta miała charakter fundamentalny dla samorządności zawodowej w kraju, mimo organizacyjnej inicjatywy organizacji mazowieckich, poszczególne samorzady były reprezentowane przez przedstawicieli organów krajowych

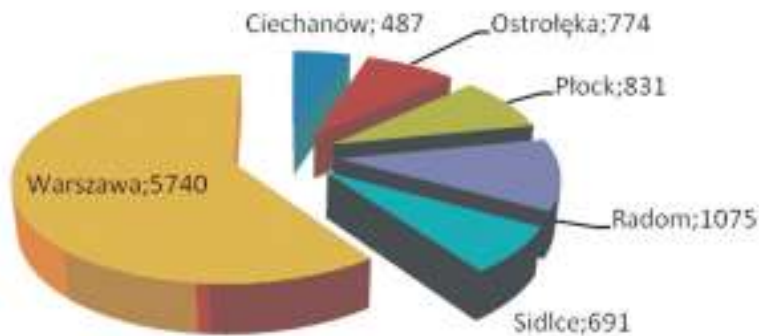
Wśród istotnych wydarzeń odnotować należy wiele realizacji o charakterze integracyjnym. Między nimi są spotkania szkoleniowo-integracyjne, organizowane z inicjatywy Rady, w interesujących miejscach Mazowsza, zawody sportowe w pływaniu i siatkówce. W pływaniu kolejny raz organizowaliśmy międzynarodowe zawody w Ostrowi Mazowieckiej, które cieszą się wzrastającym zainteresowaniem. Po udanym starcie w roku 2012 pierwszego cykl turniejów brzydza sportowego, z uwagi na niesłabnące zainteresowanie kontynuujemy od września 2013 nowy drugi cykl tych turniejów o puchar naszego przewodniczącego. Czytelnicy „Inżyniera Mazowsza” są na bieżąco informowani o wszystkich wydarzeniach, w których Izba Mazowiecka ma swój udział, a szczegółowe zestawienie można znaleźć w sprawozdaniu. Znaczącym, ale już powtarzalnym wydarzeniem roku był już trzeci Konkurs MOIB pod hasłem „Firma Inżynierska Mazowsza roku 2013”. Organizację tego konkursu podjęliśmy, aby naszą organizację zrzeszającą osoby fizyczne, przybliżyć firmom, zwracając tym samym uwagę na wartość pracy naszych członków, jako animatorów i decydentów w przedsiębiorstwach budowlanych. Wzrasta zainteresowanie uczestnictwem w tym konkursie, a kierownictwa firm, zwłaszcza laureatów, są świadome wartości marketingowej konkursu. Zwycięzcom oferujemy specjalne prezentacje ich dokonań na łamach „Inżyniera Mazowsza”.

Nowa i bardzo mile przyjęta była inicjatywa ustanowienia tytułu „Złotego Promotora Budownictwa” i przyznania go trzem wybitnym przedstawicielom tej także ważnej gałęzi gospodarki. W wyniku gorącej i wszechstronnej dyskusji zostali wybrani nasi pierwsi laureaci. Są to panowie Andrzej Bratkowski, Zbigniew Janowski i Andrzej Rogiński. Pamiątkowe statuetki wraz z listami gratulacyjnymi zostały laureatom wręczone podczas uroczystości Dnia Budowlanych, która tym razem miała miejsce w naszej siedzibie w Warszawie. Sylwetki laureatów prezentowaliśmy w pierwszym numerze „IM” roku 2014

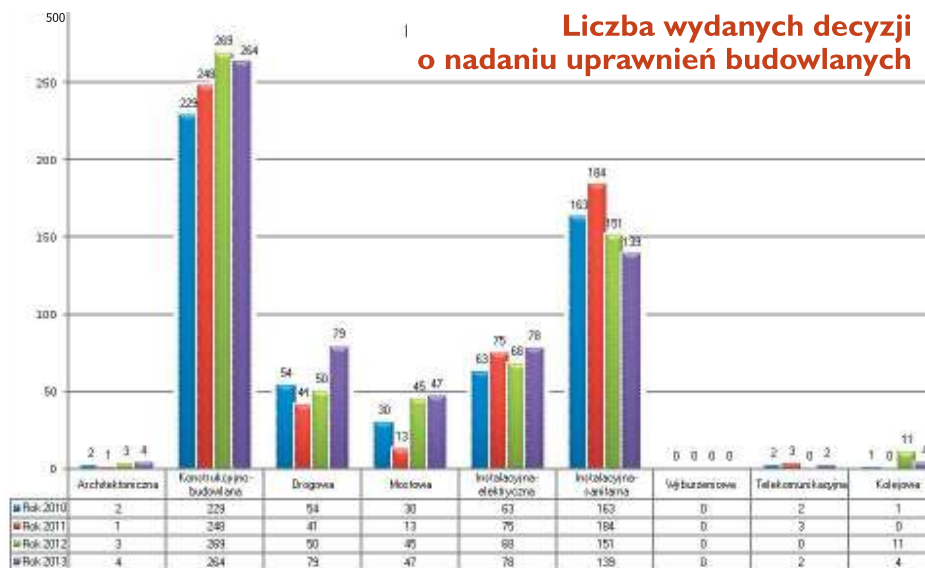
Nadal możemy być zadowoleni z **efektów działalności gospodarczej**, z której środki finansowe przeznaczane są na działalność statutową. Wszystkie pomieszczenia, ponad potrzeby Izby, są wynajmowane, w okresach wolnych od szkoleń wynajmowane są sale konferencyjne, organizowane są szkolenia na zamówienia zlecających, udostępniane są odpłatnie powierzchnie reklamowe w wydawnictwach, organizowane są szkolenia promocyjne producentów materiałów i twórców nowych technologii, zapewniana jest logistyka szkoleniom organizowanym przez stowarzyszenia dla kandydatów na członków Izby. Operatywność w zdobywaniu zleceń dała rezultaty niebanalne, ponieważ przychody Izby wzrosły dzięki temu o ponad 7,5%. Powtarzamy te informacje, ponieważ udział Koleżanek i Kolegów w zdobywaniu usługobiorców, jest oczywiście zawsze mile widziany.

Doskonalenie kwalifikacji zawodowych to jedno z głównych zadań, które stawiamy sobie zarówno w siedzibie warszawskiej jak i w biurach terenowych. Notujemy, co rocznie wzrost zainteresowania tymi działaniami. Statystycznie rzecz ujmując w roku 2010 przeszkoliliśmy 40,2% członków, a poprzez systematyczny wzrost o około 5% corocznie. W 2013 roku przeszkoliliśmy 66,7% członków. W planach wszystkich lat nadchodzącej kadencji w działalności Izby umiejętność utrzymania osiągniętego stanu będzie głównym elementem oceny efektywności i inicjatywności organów i administracji Izby. Z satysfakcją stwierdzić należy, że niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się pracownia komputerowa. Doskonalenie umiejętności korzystania z oprogramowań komputerowych, pozwala wciąż nowym grupom fachowców udoskonalać formy swojej pracy. Prenumeratę 20 różnych tytułów czasopism realizujemy zgodnie z zapotrzebowaniami wyrażonymi w ankietach w liczbie 311639 egzemplarzy w ciągu roku. Doskonalenie kwalifikacji w ramach kontaktów internetowych (e-learning) jest rozwiązaniem rozwojowym i mamy nadzieję, że blisko 9% uczestników korzystających z tych kontaktów w roku 2013 wkrótce zasadniczo zwiększy się liczba użytkowników, których czas będzie tą metodą zasadniczo oszczędzany. Pytanie, jaka będzie skuteczność e-learningu wymaga pilnej i odpowiedzialnej odpowiedzi.

Liczba uczestników doksztalania w ośrodkach MOIIB



W ramach nadawania uprawnień Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna w dwóch sesjach przeprowadziła procedurę egzaminacyjną której rezultaty i dane statystyczne prezentujemy na wykresach obrazujących przebieg nadawania uprawnień w całej kadencji 2010-2014. W roku 2013 wpłynęło w sumie 661 nowych wniosków kandydatów ubiegających się o nadanie uprawnień, z których 614 (92, 9%) dopuszczono do egzaminu testowego. Test wypełniało 689 osób (uczestniczyli kandydaci dopuszczeni w poprzednich okresach), z których efekt pozytywny uzyskało 623 (90,4%). Do egzaminu ustnego wystartowało 673 kandydatów (część z nich po egzaminach testowych zdanych wcześniej), z których 617 (91, 7%) stało się potencjalnymi członkami izby, uprawnionymi do samodzielnej pracy inżynierami.



Testem sumiennosci wykonywania zawodu przez naszych członków są zadania, które pojawiają się u rzecznika odpowiedzialności zawodowej i przed sądem dyscyplinarnym. Intensywność pracy obu tych organów wynika z ilości wnoszonych wniosków. Tym więcej zadań im więcej skarg i zastrzeżeń do rzetelności w zawodowym działaniu członków Izby. Mimo nieznanego wzrostu liczby skarg w roku 2013 nie należy wpadać w zachwyty z powodu małej ilości formalnie zgłoszonych zastrzeżeń. Izba ma niestety niewielki wpływ na prawidłowe wykonywanie zawodu i tym samym możliwości oddziaływania na przestrzeganie zasad kodeksu etyki zawodowej. Ingeren-

cja wyżej wspomnianych organów izby ma miejsce tylko wtedy, gdy pojawi się skarga. Mając świadomość wielu niedoskonałości na budowach, prowadzona jest bliska współpraca z inspektoratami nadzoru budowlanego, ponawiane liczne apele o przestrzeganie zasad etyki zawodowej. W tym miejscu należy przypomnieć, że niezależnie od ścieżki formalnej w przypadkach konfliktowych jest możliwość rozstrzygnięcia sporów w ramach działalności naszego izbowego wewnętrznego mediatora, którym jest powołana w 2010 roku **Komisja do spraw etyki zawodowej**.

Bywa, że w ślad za obradami tej komisji mogą się pojawić potrzeby uzyskania porad prawnika w sytuacjach trudnych, wy-

magających profesjonalnej oceny. W takich przypadkach mogą Koleżanki i Koleżdy uzyskać w każdą środę pomoc, po uprzednim uzgodnieniu spotkania z dyżurującym prawnikiem.

Budowanie prestiżu inżyniera to zadanie, które towarzyszy wszelkim inicjatywom dotyczącym prezentacji dokonań zawodowych, uczestnictwa w konferencjach, szkoleniach ogólnopolskich, wystawach, targach itp. Trzeba przypomnieć o przyznaniu Izbie przez Centralny Instytut Ochrony Pracy DYPLOMU za „działania na rzecz zwiększania świadomości o zagrożeniach w środowisku pracy” w ramach kampanii społecznej „PREWENCJA WYPADKOWA”. To cenny wyraz uznania dla naszej działalności w zakresie bhp.

W dotychczasowych sprawozdaniach informowaliśmy, że **opiniowanie minimalnych wymagań programowych** w zakresie kształcenia zawodowego jest domeną organów krajowych. Jednak z uczelniami województwa izba utrzymuje ożywione kontakty. Bardzo dynamicznie rozwija się współpraca z Politechniką Warszawską i jej filią w Płocku, Szkołą Główną Gospodarstwa

Więjskiego, Wyższą Szkołą Ekologii i Zarządzania w Warszawie, Wojskową Akademią Techniczną, Europejską Wyższą Szkołą Społeczno Techniczną w Radomiu, Collegium Mazovia w Siedlcach. Władze uczelni świadome walorów wykorzystania doświadczeń praktyków zaprosiły do zespołów swoich doradców przedstawicieli Izby. Ze zbliżenia z uczelniami płynie ostatnio dodatkowy pożytek w postaci umieszczenia naszych biur terenowych w obiektach uczelnianych. Ten kierunek jest wysoce pozytywny dla studentów, których zainteresowania związane z przyszłą pracą zawodową mogą być zaspakajane na miejscu ich studiów. Takie rozwiązania są już zrealizowane w Płocku i Radomiu, a są prowadzone rozmowy również w Siedlcach.

Zamierzeniem komisji ds. informacji i Rady programowej Inżyniera Mazowsza jest aktywizowanie członków poprzez próbę zamiany Księgi Gości na Forum

Dyskusyjne umożliwiające zbliżenie środowisk inżynierskich do organów samorządu. W tym celu planowane jest wprowadzenie internetowej informacji o bieżących działaniach w szczególności Rady, które mamy nadzieję pobudzą Koleżanki i Koleżdy do zajmowania stanowiska na stronie internetowej Izby.

Zainteresowanych szczegółowymi informacjami o pracy organów Izby w ich kompletnych sprawozdaniach zachęcamy do wizyty w Biurze Izby w Warszawie i w biurach terenowych. Niezmiennie zachęcamy do dzielenia się krytycznymi uwagami o pracy naszego samorządu.

Jerzy Kotowski

Obradowało Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego

Nie szkodzić samorządom



Problemy z deregulacją zawodów zaufania publicznego i tworzenie lobbingu samorządowego, przeciwdziałanie decyzjom w sprawie likwidacji samorządu urbanistów oraz sprawy organizacyjne były tematem kolejnego posiedzenia Mazowieckiego Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, 6 marca br. Naszą Izbę reprezentowali: Mieczysław Grodzki - przewodniczący Rady MOIIB, Jerzy Kotowski - zastępca przewodniczącego Rady i Leonard Szczypiński - sekretarz Rady.

- Czwarty rok działalności Mazowieckie Forum rozpoczyna zrzeszając 17 zawodów i 31 jednostek organizacyjnych. Mamy stronę internetową, przyjęliśmy formy organizacyjne, mamy logo i znaczący dorobek - stwierdził kierujący w tej kadencji Forum, **Stanisław Leszek**, przewodniczący Regionalnego Oddziału w Warszawie Krajowej Izby Biegłych Rewidentów. Za duży sukces uznał konferencję w Senacie z 12 listopada ubr. *Samorząd w demokratycznym państwie prawa*, przygotowywaną jeszcze w czasie przewodzenia Forum przez naszą Izbę oraz działania prowadzone na forum sejmowej komisji, zajmującej się deregulacją. Podkreślił pilną potrzebę udzielenia poparcia kolegom z Izby Urbanistów, której majątek miałby zostać znacjonalizowany. Zapowiedział publikację materiałów z konferencji senackiej.

Andrzej Sawoni, Przewodniczący Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie proponował, aby Forum rozpoczęło budowę silnego lobbingu. Można to osiągnąć - jego zdaniem - nawiązując ścisłą współpracę z mediami. Do tego potrzeba po stronie samorządowej profesjonalizmu, i zaangażowania ludzi, którzy pokierują taką pracą. To wymaga również stworzenia wspólnego „funduszu medialnego” na sfinansowanie takiej działalności.

Z kolei **Andrzej Surowiecki**, prezes Fundacji Pro-Seniore wskazywał, jako ważne do podjęcia tematy: bezpieczeństwa prawnego i ekonomicznego samorządów,

a także stworzenia Kodeksu etyki naszych zawodów.

Jolanta Przygońska, szefowa Okręgowej Izby Urbanistów mówiła o grożącej jej Izbie nacjonalizacji majątku, w związku z projektami usunięcia z listy zawodów zaufania publicznego urbanistów. - Dziś - mówiła - w kolejnej wersji ustawy zagrożenia te nie istnieją, ale nie wiadomo ostatecznie jak będzie. To grozi nieobliczalnymi następstwami dla polskiego ładu przestrzennego i rozwoju miast, kiedy ludzie wprost po licencjacie w urzędzie bez praktyki, będą de facto decydować o zagospodarowaniu przestrzeni, o kształcie zabudowy czy przebiegu ciągów komunikacyjnych. Zaapelowała do bratnich organizacji o wsparcie.

Andrzej Orliński z Okręgowej Rady Adwokackiej krytyce poddał alienowanie się władzy, która dziś nie konsultuje swoich działań i kieruje się głównie merkantylnymi

Od lewej: Andrzej Orliński, Stanisław Leszek i Mieczysław Grodzki



mi celami i potrzebami chwili. Wkrótce po państwowych egzaminach wejdzie na rynek kolejnych 600 aplikantów. Do niszczy zawody prawnicze, prowadzi do pauperyzacji, bowiem już dziś zaczyna się wrywanie sobie nawzajem klienta i nawet 100 zł staje się dziś ważne.

Jerzy Kotowski, zastępca przewodniczącego Rady MOIIB apelował o wsparcie urbanistów. - Egzaminem dla nas - podkreślił - jest sprawa skutecznej ich obrony. Problem ten został zbyt rozbudowany w czasie spotkania w Senacie, gubiąc najważniejsze argumenty przekonywujące prominentnych słuchaczy. Jako budowlani najbardziej chyba zdajemy sobie sprawę ze znaczenia pracy urbanisty i tego, jak istotnie wpływa na racjonalne zagospodarowanie głównie miast. Architekt odpowiada za obrazek, oni za kompleksowe zagospodarowanie terenu. Urbanisci potrzebują naszego wsparcia. Krajowy zjazd PIIB wyraził jednoznacznie krytyczne stanowisko o zamiarze likwidacji samorządu urbanistów.

Bogdan Krusiewicz z Okręgowej Izby Architektów apelował o wyznaczenie programu działania i konsekwentne jego realizowanie mówiąc: - Jeżeli sami sobie nie powiemy, dokąd zmierzamy i o co walczymy - nic z naszych starań nie będzie.

Mieczysław Grodzki, przewodniczący Rady MOIIB, omówił działania Izby mazowieckiej i PIIB, w sprawie utrzymania Samorządu Urbanistów, wskazując na pilną potrzebę interwencji FORUM i poszczególnych samorządów, do Komisji Sejmowej RP, jej Przewodniczącego i Senatu RP. Dodał że „ustawa deregulacyjna” będzie przedmiotem obrad najbliższej sesji Sejmu RP, a ustawa będzie w „drugim czytaniu”. Wyraził poparcie dla wniosku o współpracę z mediami i opracowaniu raportu o, zaproponował aby podejmowane działania FORUM były finansowane przez samorządy, zadaniowo proporcjonalnie do ilości członków. Zaproponował aby przyjąć ramowy plan pracy FORUM na każdą prezydenturę, polegający na organizacji jednej konferencji o zasięgu ogólnokrajowym, np. w Sejmie lub Senacie RP, na tematy ogólne dotyczące samorządów zawodowych, jako stałej imprezy rodzinnej PIKNIK wraz z przekazaniem prezydenturę kolejnemu samorządowi zawodowemu, dodatkowo konferencje branżowe w zależności od podejmowanych inicjatyw legislacyjnych.

Dyskutowano nad formułą działania Forum w sprawie urbanistów. Zamiast likwidacji samorządu urbanistów uznano za groźny w skutkach precedens. Postanowiono przygotować raport o zawodach zaufania publicznego, który posłuży do poszerzenia wiedzy głównie władzy państwowej i samorządowej o naszych samorządach zawodowych. Przyjęto również uchwałę wspierającą urbanistów, skierowaną do Sejmu i Senatu RP. Postanowiono, że tegoroczny piknik naszych samorządów odbędzie się 15 czerwca w Starej Miłośnie.



Inżynierowie na stoku

VI zawody narciarskie slalom-gigant w Międzybrodzu Żywieckim

9 marca 2014 r. w Międzybrodzu Żywieckim, na stoku Góry Żar odbyły się VI zawody narciarskie w kategorii SLALOM-GIGANT, zorganizowane przez Śląską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa. Był to drugi termin zawodów, ponieważ pierwszy został odwołany z powodu braku śniegu na stoku Góry Żar. Do udziału w rywalizacji zaproszeni zostali reprezentanci wszystkich Izb Okręgowych. Z zaproszenia skorzystało ok. 60 osób. Trzon zawodów stanowili koleżanki i koledzy ze Śląskiej Izby.

W ekspresowym tempie została skompletowana nasza ekipa w składzie: **Tomasz Morawski** z Ciechanowa, **Patryk Posiadłowski** i **Paweł Harabasz** z Płocka oraz **Sławomir Stępniewski** i **Tadeusz Biernacki** z Warszawy.

Przed zawodami mieliśmy wszyscy wiele obaw, co do powodzenia przedsięwzięcia. Na Mazowszu były wprawdzie jeszcze resztki śniegu, ale to, co widzieliśmy w internecie, jakoś nie do końca nas przekonywało. Po drodze, im bliżej gór, tym mniej było białego puchu. Jednak, na miejscu optymizm wrócił. Na Górze Żar było białe... Uwierzyliśmy, że zawody się odbędą.

W przeddzień rywalizacji zostaliśmy przyjęci przez Zastępcę Przewodniczącego Rady Okręgowej ŚIOIB, kol. Józefa Kluskę



Ekipa MOIIB w raz z organizatorami zawodów.
Zdjęcia: SOIIB

i członka Rady Okręgowej kol. Janusza Kozulę - organizatorów zawodów. Poinformowali naszą ekipę o szczegółach organizacyjnych imprezy. Regulamin przewidywał rozegranie zawodów w kategoriach: dzieci i młodzież, panie, panowie do 45 lat, panowie 45-65 lat, panowie powyżej 65 lat. Zawody odbyły się przy pięknej wiosennej pogodzie oraz wspaniałej, sportowej atmosferze.

Obsługa zawodów zajmowała się profesjonalna Szkoła Narciarska STANISŁAW-SKI. Odbyły się dwa przejazdy. Warunki na trasie były trudne, z uwagi na miękki śnieg. Pomimo to obyło się bez upadków i kontuzji. Nasza ekipa nie miała możliwości wcześniejszego treningu „na tyczkach”, a na dodatek

część zawodników startowała na nartach „turystycznych”. Pomimo to reprezentanci MOIIB w „jaskini lwa” zaprezentowali się z dobrej strony. W kategorii panów powyżej 65 lat Tadeusz Biernacki stanął na najwyższym stopniu podium, a Sławek Stępniewski zajął IV miejsce w swojej grupie, uzyskując bardzo dobry czas przejazdu.

Zawody były zdominowane przez gospodarzy, którzy zdobyli też większość wyróżnień. Mamy nadzieję, że sytuacja ta zmieni się za rok, kiedy to spróbujemy nawiązać równorzędną walkę na stoku. Jednak nasz debiut w slalomie gigancie uznać należy za udany.

Po zawodach odbyło się spotkanie uczestników i organizatorów przy „bigosie”, a następnie uroczystość uhonorowania zawodników pucharami i dyplomami uczestnictwa w zawodach. Dekoracji zawodników dokonali: Zastępca Przewodniczącego Rady Okręgowej ŚIOIB, kol. Józef Kluska i kol. Janusz Kozula. Kol. Tadeusz Biernacki podziękował organizatorom za zaproszenie i za wspaniałą atmosferę w czasie zawodów. Zawodnikom - dodał - należą się gratulacje i podziękowania za zaangażowanie w sportowej rywalizacji w tej wspaniałej dyscyplinie sportu. W przyszłym sezonie mamy nadzieję na liczniejszy udział w zawodach reprezentacji okręgów.



Patryk Posiadłowski i Paweł Harabasz z Płocka przed zawodami.

Zapraszamy do tworzącej się **sekcji narciarskiej** przy Mazowieckiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa, której plan działania przewiduje:

1. Wspólne **wyjazdy integracyjne**, połączone ze szkoleniem sportowym.
2. **Treningi** przygotowujące do rywalizacji.
3. Udział w **zawodach**:
 - organizowanych przez MOIIB,
 - organizowanych przez inne Izby.

Informacje oraz kontakt pod adresem
t.biernacki@maz.piib.org.pl

Uczestnicy slalomu z Mazowsza dziękują za życzliwy stosunek Rady MOIIB do inicjatyw sportowych, pojawiających się w naszym samorządzie i za umożliwienie udziału w tych zawodach.



Politechnika przed zmianami

Rozmowa z prof. dr hab. inż. Lechem M. Grzesiakiem
dziedkanem Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej

• Jakie miejsce w systemie kształcenia na Politechnice Warszawskiej zajmuje Wydział Elektryczny?

- Jesteśmy jednym z największych wydziałów na uczelni. Kształcimy w systemie trzystopniowym. Prowadzimy trzy kierunki kształcenia: elektrotechnika, automatyka i robotyka oraz informatyka. Dominującym jest kierunek elektrotechniki, gdzie przyjmujemy na I stopień 240 studentów. Nabór na informatykę sięga ok. 100 osób, a na automatykę i robotykę - ok. 80. Na II stopień jest przyjmowanych odpowiednio 150, 60 i 30 studentów. Przyjmujemy dużą grupę młodzieży na studia dzienne. Do tego dochodzą studia niestacjonarne na kierunku elektrotechnicznym, gdzie przyjmujemy ok. 200 osób rocznie. W sumie na wydziale studiuje ok. 3 tys. osób

• Jaki jest potencjał naukowy wydziału?

- Liczba pracowników świadczy najlepiej o potencjale wydziału. Zatrudniamy ok. 250 pracowników, natomiast nauczycieli akademickich jest 150. Samodzielnych pracowników naukowych - z tytułem profesorskim lub stopniem doktora habilitowanego - mamy 38.

• Znacząca część waszych absolwentów trafia do pracy w budownictwie. Czy prowadzicie jakąś specjalizację w tym zakresie? Czy przysposobienie do pracy odbywa się później, w przedsiębiorstwie?

- Nie ma przełożenie, aby można było powiedzieć, że jest jakiś wydzielony kierunek lub specjalność związana z budownictwem. Można na to spojrzeć w ten sposób, że na kierunku elektrotechniki mamy takie specjalności jak np. elektroenergetyka, elektronika przemysłowa, elektro-mechatronika pojazdów i maszyny elektryczne. Ci absolwenci, którzy działają później w budownictwie, mogą się wywodzić z tego kierunku, gdzie są sieci elektryczne, zagadnienia wytwarzania i przekształcania energii czy też układy do przetwarzania energii i wykorzystywania źródeł odnawialnych. Bardzo mocno jest rozwijana i dobrze postrzegana przez studentów specjalność, która się wiąże z „inteligentnym budynkiem”. Są to wszystkie instalacje automatyki, które występują we współczesnych budynkach. Ci, którzy wybierają taką ścieżkę kształcenia, na pewno będą mieli później związki z budownictwem.

• Czy po Pańskim wydziale absolwent może podjąć pracę w budownictwie?

- Odpowiedź nie jest prosta, bo wiele zależy od samych predyspozycji absolwentów. Po ukończeniu specjalności I stopnia otrzymują oni tytuł zawodowy inżyniera. Teoretycznie przygotowani są do tego, by zajmować się projektowaniem urządzeń elektrycznych czy instalacji.

• A praktycznie?...

- O praktyce można dyskutować. Mamy praktyki zawodowe, które powodują, że istnieje pewne przygotowanie do podejmowania pracy w przemyśle. Natomiast w budownictwie praca samodzielna wymaga bezwzględnie praktyki po studiach. W trakcie praktyki zawodowej oni nie zdobędą doświadczenia, bo trwa tylko 4 do 6 tygodni, a maksymalnie 3 miesiące. Absolwenci, którzy mają tytuł zawodowy inżyniera lub magistra inżyniera na kierunku elektrotechnika, mogą uzyskiwać uprawnienia budowlane po odbyciu staży i zdaniu egzaminu. To jest widoczne na specjalizacji II stopnia. Przychodzą tam osoby, które kończyły inne kierunki np. elektronikę czy inżynierię środowiska, a później chcą mieć dyplom również z elektrotechniki, ponieważ to ułatwia im w przyszłości starania o uprawnienia budowlane.

• Czyli przynajmniej na razie staże i doszkolenie z zakresu prawa absolwentów są konieczne? Takie opinie słychać od dziekanów innych wydziałów.

- Rzeczywiście jest tak, iż w programie politechniki nie ma elementów takich jak prawo budowlane. Mamy natomiast takie przedmioty, które przygotowują do ewentualnego egzaminu na uprawnienia do obsługi urządzeń elektrycznych. Uprawnienia wydawane przez SEP do 1kV i są przez naszych absolwentów często uzyskiwane.

• Kilka lat temu nastąpiła zmiana systemu naboru studentów na studia. Jak Pan ocenia konkurs świadectw? Pańscy koledzy mocno go krytykują...

- To nie jest dobre narzędzie do wyboru kandydatów. Przynajmniej na razie wydział ma dobre współczynniki, ponieważ kandydatów jest znacznie więcej niż miejsc. Już w pierwszym terminie dokonujemy obsadzenia wszystkich miejsc na I roku studiów. Natomiast jakość studentów może być powodem do zastanowień i zmartwień, co widać już na etapie pierwszego okresu kształcenia. Przez pewien czas np. matematyka nie była na maturze przedmiotem wymaganym, poziom przygotowania były zatem różne.

• Zamiast realizować program studiów trzeba organizować repetytoria?

- Tak, tyle, że próby wyrównywania poziomu studentów z matematyki i fizyki są organizowane na poziomie Politechniki, nie wydziału.

• Później robione jest to na początku studiów II stopnia, gdzie trafiają absolwenci z innych uczelni?

- Tu mamy jeszcze większy problem, bo zgodnie z obowiązującymi regulami, na II stopień mogą być przyjmowani chętni, którzy są absolwentami z pokrewnych studiów. Na elektrotechnikę przychodzą studenci, którzy byli wcześniej na elektronice, mechatronice czy innych kierunkach. Ich przygotowanie z przedmiotów związanych z elektrotechniką czy z elektroenergetyką jest bardzo słabe. I to jest powodem, że start II stopnia jest trudny. Ci słuchacze są o różnym poziomie przygotowania. To jest szczególnie widoczne na studiach niestacjonarnych.

• Jakiego mogą być skutki?

- W rezultacie część słuchaczy rezygnuje ze studiów. Są też próby wyrównywania braków. Na studiach dziennych jest to stosunkowo proste, dlatego, że są indywidualne programy studiów. Tacy studenci mogą w czasie I czy II semestru uzupełnić swoją wiedzę z przedmiotów, których nie mieli na swoich wcześniejszych studiach. To już funkcjonuje. Na studiach niestacjonarnych problem jest większy, bo tam brakuje czasu na uzupełnianie wiedzy.

• W jaki sposób wydział zaangażowany jest w prace na rzecz szeroko rozumianej gospodarki?

- Wydział prowadzi wiele projektów badawczych, które są wykonywane w związku z uczestnictwem w konkursach Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Prowadzimy też projekty zlecane bezpośrednio przez przemysł. Takich projektów realizowanych na Wydziale jest bardzo dużo. Wydział posiada kat. A czyli jest wysoko usytuowany na liście rankingowej jeśli chodzi o potencjał i dokonania naukowe. Zamówienia realizowane dla przemysłu mają charakter badań związanych np. z modelowaniem czy analizowaniem różnych rozwiązań. Dominują jednak prace aplikacyjne (budowa modeli użytkowych), które są wykorzystywane w firmach do uruchamiania produkcji nowych urządzeń lub modernizacji już produkowanych.

• Jakiego perspektywy stoją przez Wydziałem?

- W tej chwili wydział ma szeroką gamę oferty kształceniowej. Mamy już pełne spektrum kształcenia. Myślimy o unowocześnieniu

niu tego kształcenia, by absolwenci byli lepiej przygotowani do podejmowania pracy zawodowej. Mamy zespół doradców dziekana, w skład którego wchodzi przedstawiciele przemysłu. Przekazują oni pewne sugestie na temat oczekiwanej sylwetki absolwenta. Próbowujemy też wprowadzać system zbliżony do kształcenia projektowo zorientowanego. To kierunek, który niektóre uczelnie zachodnie prowadzą już od kilkunastu lat, gdzie kształcenie ma aspekty związane z większą aktywnością i samodzielnością studenta. On sam musi rozwiązywać pewne problemy, a nie tylko słuchać wykładów i później odtwarzać jakąś przyswojoną wiedzę.

● Czy to możliwe przy obecnym systemie nauczania na PW?

- Oceniamy, że zbyt mały jeszcze nacisk kładziemy na takie kształcenie, które będzie powodowało, że umiejętności studenta i jego pracy w zespole będzie bardziej doceniana. Jest też problem związany z możliwością przechodzenia studentów z I na II stopień. W tej chwili ma to miejsce po 7 semestrach. W ostatnim semestrze studenci mają zajęcia obowiązkowe (wykłady, projekty, laboratoria), ale także muszą przygotowywać pracę dyplomową i obronić ją. W tej chwili rozważamy możliwość wydłużenia studiów I stopnia do 8 semestrów. Niektóre wydziały już to wprowadziły. Bo program studiów trudno jest zrealizować w 6 semestrach. I do tego dochodzi jeszcze praktyka zawodowa...

Ta praktyka jest za krótka - jak twierdzą pracodawcy. Są głosy, żeby to kształcenie było dostosowane do konkretnych zagadnień inżynierskich, ukierunkowane na zawody wykonywane praktycznie. Są firmy, które chciałyby wspierać takie nauczanie, przekazując uczelni urządzenia do laboratoriów, by słuchacze potrafili się nimi posługiwać, po to, żeby mieć później dobrze przygotowanych absolwentów.

Nauczanie trójstopniowe nie zapewnia automatycznie dobrego przygotowania do podejmowanej przez absolwenta pracy zawodowej. Kolejny etap pogłębiania wiedzy i umiejętności to Studia podyplomowe. To rodzaj specjalizacji w konkretnej dziedzinie, gdyż dopiero tam można poszerzyć wiedzę, bowiem nie było to możliwe w czasie studiów I i II stopnia. Dziś trochę zerkamy w stronę organizacji studiów sprzed 40-50 lat, kiedy istniały 4-letnie studia inżynierskie i 5,5 letnie - magisterskie. Studia inżynierskie od samego początku były inaczej zaplanowane. Mniej było przedmiotów ogólnych, a więcej było specjalistycznych. Przy systemie trójstopniowym nie możemy tego uczynić. Są głosy, że system ten jest dobry, ale też, że jest on niedoskonały, a może to, co było kiedyś, było lepsze, jak np. 5 letnie studia magisterskie. Ten tryb nauczania zresztą nadal obowiązuje na niektórych wydziałach i sprawdza się.

Jest zatem o czym dyskutować. Wnioski muszą być jednak szybko podjęte.

● Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał: Mieczysław Wodzicki

Międzynarodowe Targi Budownictwa BUDMA 2014 Dni Inżyniera Budownictwa

Hasłem przewodnim Międzynarodowych Targów Budownictwa BUDMA 2014, które odbyły się w dniach 11-14 marca 2014 w Poznaniu, były Inspiracje, Budowa, Remont. Jak co roku organizatorzy przygotowali szereg atrakcji skierowanych do wykonawców, handlowców, deweloperów i oczywiście inżynierów budownictwa. Podkreślić należy, że wiele wystawianych wyrobów najnowszej generacji oraz najnowszych osiągnięć technologicznych, daje obraz nowoczesnego budownictwa ekologicznego, zużywającego mniej energii, pochodzącej coraz częściej ze źródeł odnawialnych.



Prezydium VI Forum Budownictwa Energooszczędnego i Pasywnego

Tematyce tej poświęcone były poszczególne panele dyskusyjne, takie, jak VI Forum Budownictwa Energooszczędnego i Pasywnego, Bezpieczeństwo Pracy w Budownictwie - Prace Remontowe, Konstrukcje Stalowe Trwałe i Piękne, i oczywiście - jak co roku - Dni Inżyniera Budownictwa.

Organizatorem Dni Inżynierów Budownictwa była Wielkopolska Okręgowa Izba Inżynierów, a w pierwszym dniu poszczególne panele dyskusyjne prowadził **Jerzy Stroński**, Przewodniczący Rady Okręgowej Izby w obecności Prezesa Krajowej Rady **Andrzeja Rocha Dobruckiego**. Udział w dyskusji wzięł Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju - **Janusz Żbik**.

Pierwszym moderatorem był **Robert Dziewiński**, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego, członek Komisji Kodyfikacyjnej, zaprezentował stan zaawansowania prac nad Kodeksem Budowlanym. Następnie poseł **Adam Szejnfeld** omówił stan prac nad zmianami w prawie zamówień publicznych, które mają wyeliminować sytuacje i problemy, które doprowadziły do bankructw wielu firm budowlanych. Nowa dyrektywa Unii Europejskiej wprowadza pojęcie ceny ekonomicznie uzasadnionej, co daje szansę na wyeliminowanie w większości przetargów wyboru najniższej ceny.

W kolejnym punkcie dyrektor departamentu w MliR, **Tomasz Żuchowski** omówił zmiany obowiązującego prawa budowlanego. Projekt, który poddano obecnie konsultacjom społecznym, zakłada uproszczenia w procedurach dotyczących konieczności uzyskania przez inwestora decyzji o pozwoleniu na budowę. Przenosi na niego większą odpowiedzialność. To samo ma miejsce w przypadku osoby wykonującej samodzielne funkcje techniczne.

Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa, dyrektor departamentu w Głównym Urzędzie

Nadzoru Budowlanego zaprezentowała, a następnie prowadziła dyskusję na temat wyrobów budowlanych, po wejściu w życie przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy (CPR). Rozporządzenie to jest wprost prawem obowiązującym we wszystkich krajach UE. Najważniejszą zmianą jest zastąpienie dotychczasowych Deklaracji Zgodności - Deklaracjami Właściwości Użytkowych wyrobu budowlanego. W miejsce hipotetycznego potwierdzenia zgodności z dokumentem odniesienia, producenci zostali zobligowani do przedstawiania pełnych i wiarygodnych danych na temat wyrobów budowlanych, dotyczących właściwości użytkowych.

W drugim dniu Dni Inżyniera Budownictwa, dyskutowano na temat merytorycznego zakresu zawodu inżyniera. Najciekawszy był wykład inżyniera konstruktora, członka zespołu projektowego Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, **Piotra Pachowskiego**. Zaprezentował on profesjonalną wiedzę zarówno z zakresu zagadnień konstrukcji budowli jak również rozwiązań architektonicznych, udowadniając, że inżynier budownictwa i architekt to dwa pokrewne, nawzajem przenikające się zawody.

Na marginesie można stwierdzić, że najbardziej właściwe były zakresy uprawnień architektonicznych i konstrukcyjnych z przepisu Prawa budowlanego z 1928 r. Nieograniczone uprawnienia architektoniczne z ograniczeniem konstrukcji dla budynków monumentalnych oraz nieograniczone uprawnienia konstrukcyjne z ograniczeniem architektury dla budynków monumentalnych.

Odrębnym elementem Targów był salon kominków, które prezentowane były w hali wystawowej, dającej możliwość rozpalenia i prezentowania walorów użytkowych paleniskiem wypełnionym żarem.

Jerzy Putkiewicz



Spotkanie MOIIB na Wydziale Inżynierii Lądowej PW

Studenci myślą już o pracy

Tradycją już stały się coroczne spotkania kierownictwa Izby ze studentami Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. Celem ich jest przybliżenie młodzieży warunków odbywania praktyki zawodowej i uzyskiwania uprawnień do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. Na spotkanie w dniu 3 lutego br przybyli studenci po trzecim roku studiów, którzy myślą o przyszłej pracy i chcą uzyskać informacje o właściwym przygotowaniu praktycznym, niezbędnym na starcie do zawodowej kariery

W spotkaniu ze strony MOIIB uczestniczyli: **Mieczysław Grodzki** - przewodniczący Rady MOIIB i **Krzysztof Latoszek** - przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej, a ze strony wydziału: **prof. dr hab. Henryk Zobel** - dziekan, **dr Paweł Nowak** - prodziekan ds. rozwoju i **dr Michał Krzemiński** - pełnomocnik ds., praktyk;

Dziekan prof. Henryk Zobel podkreślił fakt rozwijania się współpracy między Izbą a wydziałem. Poinformował, iż w ramach Programu Rozwojowego PW, uruchomiony został system pozwalający studentom na udział w 3-miesięcznych praktykach zawodowych w przedsiębiorstwach oraz instytucjach, zarówno w kraju jak i za granicą. Wspominał o wysiłkach podejmowanych przez uczelnię na rzecz zapewnienia wszystkim studentom możliwości odbywania praktyk zawodowych.

Z kolei Mieczysław Grodzki zaprezentował Izbę i wypełniane przez samorząd zawodowy zadania na rzecz inżynierów oraz korzyści wynikające z członkostwa. Zachęcał studentów do odwiedzania MOIIB i korzystania z możliwości szkoleniowych i z biblioteki.

Krzysztof Latoszek omówił procedurę odbywania praktyk zawodowych na budowach i sposób ich dokumentowania w książkach praktyk zawodowych. Przedstawiciele MOIIB zostali dosłownie zasypani pytaniami przez studentów.

■ mówi Przemysław Sitarek:

- Jestem studentem IV roku WIL, stąd moje zainteresowanie spotkaniem. Dowiedziałem się o możliwości odbywania praktyki zawodowej, w trakcie studiów, o czym wcześniej nie wiedziałem.

Spotkanie rozwiało moje wszelkie wątpliwości, które miałem odnośnie uzyskania uprawnień budowlanych. Informacje, które są dla nas interesujące to przede wszystkim konkretne prace, w których możemy uczestniczyć, aby móc wpisać je do dziennika praktyk budowlanych oraz minimalny okres pracy w danej firmie, pozwalający na jej zaliczenie do okresu obowiązującej praktyki. Uważam, że takie spotkania to bardzo dobry pomysł przybliżenia. Studentom tego ważnego dla nas tematu.

■ Radosław Kalinowski, IV rok WIL

- Spotkanie spełniło moje oczekiwania. Uzyskałem niezbędne informacje dotyczące książki praktyk, odbywania praktyki zawodowej oraz odpowiedniego dokumentowania pracy. Wiem teraz, jaki rodzaj zatrudnienia jest honorowany przez Izbę oraz w jakiej roli powinienem być zatrudnionym w branży budowlanej i pod jakim nadzorem może być ona odbywana. Ważne dla mnie były też informacje, które będą pomocne w odbywaniu praktyk i później - w starcie do samodzielnej kariery zawodowej. Z możliwości zadawania pytań skorzystałem chętnie, bo wiemy, jak trudna jest sytuacja na rynku pracy i że trzeba o nią zabiegać. Dowiedzieliśmy się również o szkoleniach organizowanych przez izbę, w których jako studenci możemy brać udział.

MOIIB planuje kolejne spotkania ze studentami PW na wydziałach.

Prezentujemy - przedstawiamy



- Zupełny przypadek sprawił, że trafiłem do budownictwa. Los rzucił mnie do Szkoły Rzemiosł Budowlanych przy ul. Górnośląskiej, następnie do Technikum Budowlanego przy ul. Młynarskiej

w Warszawie o specjalności *instalacje sanitarne*. Po ich ukończeniu podjąłem pracę w gospodarce komunalnej. Pracowałem w kierownictwach grup robót we wszystkich branżach budowlanych dzielnicy Wola i Ochota. W 1982 r. uzyskałem uprawnienia budowlane w specjalności instalacje sanitarne. W 1984 r. znalazłem się w SM „Starówka”, gdzie podjąłem pracę inspektora nadzoru. Nadzorowałem wymiany instalacji na terenie całej Woli, a następnie po podziale Spółdzielni już tylko w S.M. „Starówka”. W tym czasie pod moim nadzorem wykonano wymiany wszystkich instalacji wod-kan, c.o. i gazowych w ponad 30 budynkach. Zmieniono system zaopatrzenia w wodę we wszystkich budynkach wysokościowych, stosując zintegrowane zestawy hydroforowe w miejsce starych hydroforni osiedlowych. Od 2009 r. Spółdzielnia realizuje pod moim nadzorem wykonawstwo nowych wewnętrznych instalacji wodociągowych p.poż. z pompowniami i zbiornikami wody p.poż. i nowymi przyłączami wody.

Brydź otworzył mi świat

Andrzej Ziomek - specjalista od budownictwa sanitarnego w Spółdzielni Mieszkaniowej „Starówka”

Kol. Ziomek dziś pełni funkcję kierownika ds. eksploatacji spółdzielni i podlegają mu wszystkie remonty bieżące i kapitalne instalacyjne, ogólnobudowlane, dźwigowe, infrastruktury osiedlowej i małej architektury. Na nowych inwestycjach spółdzielczych pełni funkcje inspektora nadzoru w branży instalacyjnej. Chociaż problemy pracy zawodowej absorbują go, mimo to stara się 2-3 razy w tygodniu „ukraść” trochę czasu na swoją pasję - na brydża.

- W świat brydża wkroczyłem w 1971 r. - wspomina - w domu grywałem w parze z moją przyszłą żoną. Wyjście na szersze wody wymagało szkolenia. Uczyłem się intensywnie, a do gry musiałem szukać nowych partnerów.

Kol. Ziomek uczestniczy w licznych turniejach par na Mazowszu w Grand Prix Warszawy. W 1978 r. razem z Władysławem Izdebskim wygrał duży turniej na 260 par. Dwukrotnie zdobył brązowy medal w mistrzostwach Warszawy. W rozgrywkach ligowych w końcu lat 80 przyczynia się walcnie do wejścia drużyny do pierwszej ligi krajowej.

W latach 90. ze względów zawodowych zawiesił swoje hobby. Ale dawna pasja nie da-

wała spokoju. Powrócił do gry w znaczących turniejach, stając się czynnym zawodnikiem okręgu. W wyniku wielu sukcesów turniejowych i rozgrywkach drużynowych Polskiego Związku Brydża Sportowego w 2005 r. zyskał tytuł mistrza międzynarodowego. W duszy jest sportowcem, a adrenalina ciągle zmusza go do kolejnych wyzwań.

- Życie tak mi się ułożyło - mówi - że nie mogłem wyżywać się w innych dyscyplinach, bo musiałem utrzymywać rodzinę. Brydż, pozwalał zaspokajać moją pasję rywalizacji, wprawdzie umysłowej, ale jednak sportowej. Brydż rozwija intelektualnie, kształtuje logiczne myślenie, wspomaga umiejętności szybkiego podejmowania decyzji, nazbyt często potrzebnego w pracy zawodowej. - Przed laty - mówi - brydż był sposobem na wyrwanie się z kraju i otrzymanie paszportu. Obecnie nie ma takich bodźców, a przy stolikach widać prawie wyłącznie starszych ludzi. Żałuje, że wśród najbliższych w rodzinie też nie ma kontynuatorów mojej pasji

Kol. Andrzej jest zwyczajną pierwszego cyklu turniejowego organizowanego przez MOIIB. Został wybrany delegatem na zjazd naszej Izby

Aby budownictwo wyszło z cienia...

Jesteśmy ogniwem tej samej sztafety



Andrzej Bratkowski

Dziękuję Wysokiej Radzie Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa za obdarzenie mnie wyjątkowym tytułem ZŁOTEGO PROMOTORA

BUDOWNICTWA A.D.2013. Mam nadzieję, że samo ustanowienie tego rodzaju wyróżnienia będzie pewnego rodzaju zachętą i sprawi, szybkie poszerzenie kręgu ludzi, z rozumem i sercem, promujących wkład budownictwa, w kształtowanie naszej rzeczywistości - oby!

No cóż! - jeśli o mnie chodzi, zostawiając na boku moją działalność prawdziwie budowlaną lub około budowlaną, to nie kryję, że od lat moją pasją było i jest głoszenie, w mowie i piśmie, chwały naszego zawodu inżyniera budownictwa i w ogóle budownictwa. Pod tym kątem wiele wieczorów spędziłem, by przynajmniej jako tako przyswoić sobie wiedzę np. o budownictwie okresu międzywojennego. O tych dwudziestu latach ogromnego wysiłku i ludzkiej ofiarności, włożonej w budowanie od nowa naszej Rzeczypospolitej, odrodzonej Polski z jej mieszkalnictwem ZOR-owskim i kwaterunku wojkowego, z budową Gdyni, kilkunastu COP-owskich miast, zakładów przemysłowych itd. Moim przewodnikiem w tych penetracjach historycznych była „Sztafeta”, książkowy zbiór reportaży Melchiora Wańkowicza stanowiący swoisty pomnik polskich budowniczych owego czasu.

Po wojnie nic podobnego już się nie ukazało, choć niewątpliwie, gdyby zebrać w jednym wydawnictwie „budowlane” reportaże pisane w różnych latach PRL-u przez wybitnych polskich dziennikarzy z Kapuścińskim na czele, lub znakomitych pisarzy uprawiających literaturę faktu ze Szczypiorskim na czele, mógłby powstać nie tylko ciekawy, ale i pouczający dla kolejnych pokoleń inżynierskich obraz polskiego budownictwa w XX w.

Ostatni w Polsce konkurs na „pamiętniki inżynierów” przeprowadził tygodnik Polityka w latach 60-tych. Dzisiaj nie się nie słyszy o podobnych inicjatywach, choć z pewnością wiele interesujących informacji może przynosić rozproszone i rzadko publikowane piśmiennictwo pamiętnikarskie.

Np. z dużą satysfakcją i zacięciem czytałem, napisane przez Kazimierza Jaskulskiego jego wspomnienia z pracy przy odbudowie warszawskiego Starego Miasta (1949-1953). Któż bowiem dziś wie o tym, jak wiele trzeba było włożyć trudu i pomysłowości, często z narażeniem życia, by uratować fragmenty zabytkowych obiektów. Pamiętam, ile pracy kosztowało zabezpieczenie kamie-

nicy Książąt Mazowieckich. Od wewnątrz budynek wzmocniono żelbetowym szkieletem zwieńczonym takiej samej konstrukcji więźbą dachową. Złożono ankyry. Szczeliny w ścianach oraz stare nieużyteczne przewody kominowe wypełniono zaprawą cementową, wstrzykiwaną przy pomocy ręcznej pompy (wg pomysłu majstra Narożnika). /.../ Kamienicę uratowano. Nikt obecnie nie zwraca uwagi na to, że jej ściana frontowa, od strony Rynku, jest odchylona od pionu około 40 cm. Mamy i w Warszawie fragment swej „Wieży w Pizie”. Smutne, że historycy, gospodarze tego obiektu, nie dostrzegają heroizmu ludzi, którzy w okresie powojennym, odbudowywali swoje miasto, swoją ojczyznę.

Natomiast od kolegów z Płocka dostałem wydaną tam książkę autorstwa Włodzimierza Serafimowicza i Bogumiła Trębali (Z dziejów budownictwa w Płocku - inwestorzy, projektanci, wykonawcy). Nie jest to pamiętnik ani literatura faktu, raczej rodzaj monografii. Nagromadzenie informacji, i tak pewnie przesianych przez autorów, jest tak ogromne, że czytelnicy otrzymali chyba pełne kompendium wiedzy o zabudowie starego i nowego Płocka, od pierwszych lat po II wojnie światowej po dni nam współczesne. W sumie piękna sprawa, ale...

Ale nie byłbym sobą, gdybym nie zwrócił uwagi na pewne, miejmy nadzieję, że niezamierzone, niedomówienia. Bowiem z płockiej książki XXI-wieczny czytelnik nie dowie się, czym w praktyce była kiedyś gospodarka niedoborów, jakie konsekwencje wywoływały dla polskiego budownictwa powszechne i ciągłe braki, i ta wieczna szarpanina - kto i kim, z czego i czym budować? Nie dowie

się, że np. przy budowie płockiej *Petrochemii* funkcjonowało coś takiego, jak zespół pełnomocników ministrów czy sztab partyjny, który nie miał żadnych zadań opresyjno-ideologicznych, lecz po prostu obowiązek wspomagać budowniczych w ich codziennej walce, miejscami naprawdę walce, z ustrojowymi przeciwnościami, by robota w ogóle mogła iść naprzód, by mniej było pary idącej w gwizdek. Nie ma się co wstydić, że dyrektor płockiej *Petrobudowy* Antoni Rogucki, jako jedyny w PRL odznaczenie Orderu Budowniczego Polski Ludowej, co zresztą nie raz mu pomogło przeskoczyć różne kłopoty piętrzące się wokół budowy. Tego wszystkiego nie ma się dziś co wstydić, bo taka była wtedy budowlana rzeczywistość, o której młodzież współczesna powinna wiedzieć bez zamulanania ich modnymi dziś zadaniami martyrologicznymi.

Tak to było, lecz w sumie - dzięki ogromnym wysiłkom i ludzkiej ofiarności, nie mniejszym niż te, o jakich kiedyś pisał Wańkowicz - wielopokoleniowa sztafeta polskiego budownictwa biegła nieprzerwanie również przez czasy PRL-u, ku pożytkowi kraju i na chwałę polskich budowniczych. Któż inny, jak nie my, budowlni zawodowcy, powinni to uświadamiać naszemu otoczeniu, któż, jak nie my, powinni dbać o pamięć tych dawnych lat twórczej pracy w warunkach nieustannych zmagania nie tylko z oporem budowlanej materii, ale i z przeciwnościami losu, którymi Polskę doświadczała historia.

Proszę wybaczyć te wielkie słowa, ale nasza sprawa jest ich warta.

Podejmujemy myśl Andrzeja Bratkowskiego „Inżynierowie pamiętniki piszą”

Ta myśl chodziła nam po głowach już od dłuższego czasu... Andrzej Bratkowski w powyższym felietonie zmobilizował nas. Ogłaszamy konkurs na pamiętniki polskich inżynierów. Nie tylko dlatego, że ostatni taki konkurs odbył się pół wieku temu.

Po wojnie, często powoływano się na czasy budowy Gdyni, GOP i Zagłębia Staropolskiego, a uwaga społeczna zasłużenie była kierowana na wielkie budowy, które miały popchnąć rozwój gospodarczy kraju. Przypomnę: budowy Zagłębia Miedziowego, „worka turowszowskiego”, elektrowni i kopalni PAK, „Belchatów”, rafinerii w Płocku i Gdańsku, „Siarkopolu”, kopalń węgla, zbiorników i zapór wodnych, CMK, wielkich budów mieszkaniowych i Huty Katowice... Polskie firmy, ze zdobytym doświadczeniem na polskich budowach szeroko rozjechały się po świecie i budowały „pod klucz” kopalnie siarki, węgla, huty, rurociągi, zapory i elektrownie.

Co było dalej - wiemy. Dziś znów rosną nowe, polskie, na razie małe firmy. Mamy nadzieję, że nawiążą one do „złotego” okresu naszego budownictwa. Dlatego dziś, dopóki żyją świadkowie, chcielibyśmy czasy przełomu utrwalić na kartach pamiętników. Stąd zwracamy się do polskich inżynierów - piszcie... Piszcie o tym, co się stało po okresie „budowy drugiej Polski”, w latach 80. i 90. Co przeżywacie, jak wyglądają wasze losy. Jak oceniacie sytuację społeczno-gospodarczą Polski i rolę budowlanych. Utrwalcie swoje dokonania i przemyslenia przed zapomnieniem.

Przygotujemy atrakcyjne nagrody. Najciekawsze prace opublikujemy na łamach „Inżyniera Mazowsza” a specjalnych ich zbiór opublikujemy w wydaniu książkowym. Termin nadsyłania prac do 1. X. 2014 r. Szczegóły konkursu opublikujemy wkrótce na stronie internetowej naszej Izby oraz w majowym numerze „Inżyniera”.

Mistrzostwa Polski Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w brydżu sportowym

W przyjacielskiej atmosferze

W dniach 7-9 marca odbyły się Mistrzostwa Polski Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w brydżu sportowym, organizowane przez Okręgową Izbę Lekarską i naszą Izbę mazowiecką. Poza licznym uczestnictwem reprezentantów organizatorów, brały udział w tych zawodach pojedyncze osoby z innych samorządów. Miłą niespodzianką był udział silnej ekipy ze Śląskiej OIIB, a także lekarze ze Śląska.

Rozgrywki dwudniowe przewidywały, tak jak to było w ubiegłych latach, turniej indywidualny, dwa turnieje par i turniej teamów. Różne okoliczności, a w szczególności rezultaty, poszczególnych spotkań uczyniło te mistrzostwa spotkaniem niezwykle sympatycznym, autentycznie sprzyjającym zbliżeniu naszych zawodowych środowisk. Zawody znakomicie prowadził jeden z najlepszych sędziów brydżowych Włodzimierz Rutkowski,

Organizatorzy mistrzostw:
Jerzy Kotowski i Krzysztof Makuch



Laureaci Turnieju Teamów

który zapewnił przyjacielską atmosferę między rywalizującymi zawodnikami.

Wyniki poszczególnych turniejów są obrazem wyjątkowym. Podium turnieju indywidualnego to: profesor medycyny, inżynier budowlany, biegły rewident. Turniej maksowy wygrywa para lekarzy ze Śląska, turniej imp'owy wygrywa inżynier z gościem zewnętrznym. Wreszcie teamy wygrała czwórka złożona z pary lekarzy z dwoma inżynierami. Smaczku tej ostatniej konkurencji dodaje fakt, że „czysty” zawodowo kwartet to inżynierowie ze Śląska, którzy w „jaskini Iwa” pobili dwa zespoły inżynierskie z Warszawy i zdobyli brązowy medal oraz specjalne statuetki dla najlepszych inżynierów.

Znakomicie była przygotowana uroczystość zamknięcia zawodów. Wszyscy zdobywcy nagród pokazywali się na ekranie, a dr Krzysztof Makuch nie pierwszy raz okazał się znakomitym prezydentem, ze swadą przedstawiającym uczestników. Pozostaje nam przedstawić zwycięzców.

Jerzy Kotowski

■ Zwycięzcy turnieju indywidualnego:

Ewa Skopińska(OILek), Dariusz Gelo(MOIB), Dariusz Puczynski(RIBR)

■ Turniej „maksowy”:

Halina Kaleta (Śl. Izba Lek) Grzegorz Kaleta (Śl. Izba Doradców Podatkowych)

■ Turniej „impowy”:

Tomasz Mikołajczyk (MOIB) Tadeusz Pawlak(NZ)

■ Turniej teamów:

Ewa Skopińska, Piotr Witkowski (OILek), Wiesław Sycz Piotr Wowkonowicz (MOIB)

■ Brązowy medal najlepsi inżynierowie:

Kazimierz Cios, Tadeusz Dudziak, Krzysztof Krzeczek Tadeusz Szendzielarz (Śl.IIB)

■ Klasyfikacja generalna:

Halina Kaleta (Śl I Lek), Ewa Skopińska(OILek), Wiesław Sycz(MOIB)

Szczegółowe wyniki będą opublikowane na stronie internetowej, gdzie zobaczyć można znaczący udział reprezentantów MOIB.

Po raz 11. miesięcznik „Builder” docenił osiągnięcia osób i firm sektora budowlanego. W czasie Galii wręczono wyróżnienia: Budowlana Firma Roku, Laury Buildera i statuetki Polski Herkules - odbyła się 12 lutego br. w warszawskim Hotelu Polonia Palace. Herkulesami Polskiego Budownictwa zostały wybitne osobowości, które swoją działalnością wywarły znaczący wpływ na rozwój budownictwa. W tym roku tytułem i Złotą Statuetką Polskiego Herkulesa został uhonorowany **prof. dr hab. inż. Leonard Runkiewicz** z Instytutu Techniki Budowlanej i Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej - za bogaty dorobek naukowy, rzeczoznawczy i dydaktyczny, łączenie teorii i badań z praktyką zawodową oraz budowanie relacji między nauką i biznesem. A także za całokształt działań na rzecz rozwoju nowoczesnego, zrównoważonego budownictwa w Polsce. Profesor jest członkiem naszej Izby i cenionym jej działaczem.

Drugą nagrodę specjalną - srebrną statuetkę Polskiego Herkulesa - za wybitne osiągnięcia dydaktyczne, naukowe i eksperckie w zakresie wytrzymałości materiałów i mechaniki konstrukcji budowlanych otrzymał **prof. dr hab. inż. Czesław Miedziałowski** z Politechniki Białostockiej.

W tym roku do grona Polskich Herkulesów dołączyli także szefowie firm: Ceramika

Prof. Leonard Runkiewicz - „Polskim Herkulesem” 2013

Na czerwonym dywanie „Buildera”

Paradyż (Łukasz Kardas), Drutex (Leszek Gierszewski), Soudal (Piotr Drzewowski, Andrzej Kaczor), Interhandler (Ryszard Lamczyk), Atal (Zbigniew Juroszek), Pruszyński (Krzysztof Pruszyński) i SPIE Polska (Artur Tomczyk).

Niekorzystna sytuacja w branży budowlanej, sprawiła, że rynek poddał surowej weryfikacji wszystkie firmy. Spora grupa do dziś liczy straty. Ale są i przedsiębiorstwa, które potrafiły osiągnąć znacznie więcej, niż sugerowałby klimat biznesowy. Rada Programowa i Redakcja „Buildera” dostrzegły 25 takich firm. Przedsiębiorstwa te w 2013 roku wykazały się dynamicznym rozwojem i wysoką pozycją na rynku, a ich menedżerowie skutecznością zarządzania, zasługując tym samym na wyróżnienie Budowlana Firma Roku.

XI Gala Builder Awards zgromadziła przedstawicieli rządu, administracji, mediów, a przede wszystkim firm budowlanych. Powodów do dyskusji dostarczyło przede wszystkim posiedzenie komisji kodyfikacyjnej prawa budowlanego z udziałem minister Elżbiety Bienkowskiej, które zbiegło się w czasie

z wręczeniem wyróżnień przez miesięcznik „Builder”. Nowinki, które zdażyły napłynąć z tego spotkania, sprawiły, że powiało optymizmem.

Nowa szefowa resortu, zapowiedziała wprowadzenie nowego kodeksu budowlanego do końca br. Nadzieje wzbudzają również planowane przez UE zmiany w prawie zamówień publicznych i odejście od kryterium najniższej ceny na rzecz ceny uzasadnionej ekonomicznie. Każde z państw członkowskich będzie miało 24 miesiące na wprowadzenie nowych regulacji.

Jak mówił sekretarz PZITB - Wiktor Piwkowski, dyrektywa europejska zmierza do zjednoczenia na placu budowy inwestora, projektanta i wykonawcy. Jednocześnie ma pomóc w wyeliminowaniu patologii, które wiele firm budowlanych i pracowni projektowych, doprowadziło do upadłości.

Czy planowane usprawnienia oznaczają początek długiej wiosny w budownictwie, na co wyrażał nadzieję w otwierającym imprezę przemówieniu Marek Zdziebłowski, wydawca „Buildera”?

Kalendarium działalności Rady MOIIB i jej Prezydium Przygotowania do Zjazdu

■ Posiedzenie Prezydium Rady MOIIB w dniu 3.02.2014 r.

Prezydium podsumowało przebieg kontroli OKR. Przedstawione zostały propozycje planu pracy na 2014. Podsumowano zakres odbytych spotkań doksztalających. Powołana została Komisja Socjalna. Przedstawiono także informację o przebiegu prac nad sprawozdaniami na Zjazd oraz informację o porozumieniach z uczelniami. Podjęte też zostały decyzje o aktualizacji materiału przygotowanego przez Zespół ds. Prawa Zamówień Publicznych. Przyjęto uchwałę w sprawie pomocy finansowej. Prezydium dyskutowało również o nowych formach wycieczek technicznych. Ustalono udział w konferencji „projektowanie przyszłości” w Serocku i w seminarium przeciwpożarowym.

■ Posiedzenie Rady MOIIB w dniu 10.02.2014 r.

Przedstawiono informację nt. wykonania budżetu w roku 2013, którą Rada Okręgowa przyjęła jednogłośnie. Omawiano projekt budżetu na rok 2014. Dyskutowano również

o zawartości sprawozdania, szczegółowości załączników zawierających dane statystyczne, zaprezentowany został wstępny plan pracy na 2014 rok. Ustalono okres składania wniosków do Zjazdu. Mówiono również o celowości prezentowania przebiegu prac prezydium i Rady na łamach „IM” i danych o statystyce obecności. Przedstawione zostały informacje o realizacji wniosków Komisji Rewizyjnej. Rada podjęła uchwałę o pomocy społecznej, ustalono nazwiska osób wskazanych do odznaczenia. Omawiano logistykę kursów organizowanych wspólnie ze Stowarzyszeniami w naszej siedzibie. Podjęto również problem relacji między izbami inżynierów i architektów.

■ Posiedzenie Prezydium Rady MOIIB w dniu 24.02.2014 r.

Prezydium dyskutowało nad sprawozdaniami na Zjazd, planem pracy i budżetem; przedstawiono nowe propozycje integracyjne - wycieczki techniczne. Omawiano reaktywację warsztatów Auto-Cad. Podjęto decyzje o uaktualnieniu wniosków do PZP przez kancelarię prawną. Przyjęte zostały uchwały

w sprawie pomocy finansowej. Dyskutowano na temat ograniczania biurokracji. Omówiono także warunki uczestnictwa i odpłatności za konferencje, kursy, seminaria itp..

Uzgodniona została lista uczestników „warsztatów projektanta konstrukcji”. Omawiano sprawę objęcia mandatu po zmarłym Kol. Tadeuszu Kulasie oraz współorganizację Mistrzostw Polski w Brydżu Sportowym i przyjęto decyzję o dofinansowaniu konferencji naukowej w Płocku.

■ Posiedzenie Prezydium Rady MOIIB w dniu 03.03.2014 r.

Prezydium przyjęło sprawozdanie z działalności Rady, budżet, plan pracy za okres kadencji i sprawozdanie finansowe, projekt planu pracy i budżetu na 2014 r. Ustalono porządek obrad, regulaminy obrad i wyborów, listę gości na XIII Zjazd. Rozpatrzone wnioski w sprawie udzielenia pomocy finansowej.

■ Posiedzenie Rady MOIIB w dniu 10.03.2014 r.

Przekazane zostały do akceptacji Rady ustalenia Prezydium z dn. 3.03.2014. Przyjęto wnioski na XIII Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy oraz uchwałę w sprawie wypłaty ekwiwalentu dla delegatów. Omówiono sprawy organizacyjne przebiegu Zjazdu. Zapoznano się ze sprawozdaniem OKR.

W marcu, na ostatnich posiedzeniach komisji MOIIB, kierownictwo Izby podziękowało ich członkom za włożony wielki wkład pracy. Dzięki temu nasza Izba pełniej realizuje statutowe cele i skuteczniej zaspokaja potrzeby członków. Spośród kilkunastu Komisji MOIIB, Komisja ds. Biuletynu i Informacji wyróżniała się szczególnie. Jej uwagi i propozycje, jakie padały w czasie spotkań, prawie natychmiast realizowane były na łamach „Inżyniera Mazowsza” lub na stronie internetowej Izby.

Toteż na ostatnie jej posiedzenie przyszli prawie wszyscy jej członkowie. Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze, nie brakło też propozycji, ocen, sugestii do pracy w kolejnej kadencji. Momentami zamienialiśmy się rolami - realizujący wydania naszej gazety i członkowie Rady Programowej z członkami Komisji. Dyskutowaliśmy o naszych wspólnych planach.

Mieczysław Grodzki, przewodniczący Rady MOIIB zachęcał do oceny roli „IM”. Pytał, czy obecna formuła pisma nie wymaga

Prof. Leonard Runkiewicz i Andrzej Bratowski



Komisja ds. Biuletynu i Informacji

Jak pisać o Izbie?



ga zmian, może zwiększenia objętości czy też częstotliwości wydawania? Jakie tematy należy jeszcze włączyć do grafika „IM”.

Jak zwykle interesujące uwagi wносił **prof. dr hab. Leonard Runkiewicz**, który sugerował publikowanie tekstów o znaczących budowlach, mających charakter nowatorski i o realizujących ich inżynierach. Proponował zajęcie się tematami, jakie stają przed polskim budownictwem, w tym o modernizacji „wielkiej płyty”. Z kolei **Andrzej Bratowski**, namawiał nas do podejmowania wątków dotyczących tradycji polskiego budownictwa i próby udokumentowania przemian na prze-

strzeni ostatniego 40-50 lecia. Zasugerował nam wręcz ogłoszenie konkursu na pamiętniki polskich inżynierów.

Pani **Teresa Mosak-Rurka** sugerowała podejmowanie problemów z kręgu przestrzegania etyki przez inżynierów, działania rzeczownika odpowiedzialności zawodowej oraz problematyki poszerzania inżynierskiej wiedzy. Padło wiele interesujących propozycji, z których chętnie będziemy korzystali.

M. Grodzki podziękował Komisji za czas poświęcony sprawom Izby i wyraził nadzieję, że obecni członkowie będą dalej wspierać nas swoimi radami.

Skuteczne metody zarządzania BHP

Bezpiecznie na placu budowy

Tekst i zdjęcia: mgr inż. Piotr Falaciński - kierownik budowy w Warbud S.A.

Rozwój technologii i procesów budowlanych determinuje konieczność wprowadzania zmian także w zakresie BHP na placu budowy. Bezpieczne warunki pracy są integralnie związane z prawidłowo przebiegającym, dochodowym procesem budowlanym. Niestety dane statystyczne świadczą o tym, że nie dla wszystkich uczestników procesów budowlanych zdrowie i ludzkie życie jest najważniejsze. Konieczna zatem staje się profilaktyka, promocja BHP wśród uczestników procesu budowlanego, do czego niniejszym artykułem chciałbym się przyczynić.

Brak świadomości

Dla poprawy warunków bezpieczeństwa na budowach konieczne jest określenie źródeł nieprawidłowości skutkujących wypadkami. Jednym z nich jest niewłaściwa postawa przedsiębiorców nastawionych głównie na zysk. Niskie nakłady na bezpieczeństwo pracowników, to tylko pozorne oszczędności. Należy bowiem pamiętać, że w sytuacji, gdy dojdzie już do wypadku jego koszty przewyższają znacznie koszty prewencji.

Niska świadomość wśród pracowników budowlanych sprowadza się do traktowania BHP, jako przeszkody w realizacji robót. Prawidłowe bowiem zabezpieczenie warunków pracy wymusza poszerzenie planowania inżynierskiego o kolejne elementy i tak już skomplikowanego i długotrwałego procesu budowlanego. Optymistyczny jest fakt, że przedsiębiorstwa budowlane zaczęły dostrzegać problematykę związaną z BHP i tworzą nowe procedury, dążąc do doskonałości w tym zakresie. Mają świadomość, że nie ma możliwości osiągnięcia sukcesu w sytuacji, w której zagrożone jest zdrowie i życie pracownika. To podstawowa kwestia, bez której nie ma możliwości osiągnięcia założonych celów. Jednym z takich przedsiębiorstw jest Warbud S.A., gdzie kadra inżynierska przestrzegając elementarnych zasad BHP, osiągnęła pułap zdecydowanie wykraczający poza ramy obowiązujących regulacji. Filozofia Warbudu oparta jest w dużym stopniu na tworzeniu klimatu sprzyjającego podejmowaniu działań innowacyjnych w dziedzinie BHP. Takie postępowanie zwiększa świadomość pracowników, a w konsekwencji przyczynia się do osiągania pożądanych wyników w firmie.



Barierki stosowane do ochrony zewnętrznej krawędzi stropu.

Przykład powinien iść kaskadowo

Skuteczne zarządzanie BHP jest możliwe na każdym placu budowy bez wpływu na budżet danej inwestycji. Wiele bowiem zależy od przemyślanej organizacji pracy oraz właściwych postaw współpracowników i klimatu sprzyjającemu poparciu dla wszystkich inicjatyw związanych z poprawą bezpieczeństwa. Kadra inżynierska powinna poszukiwać komunikacji z osobami zlokalizowanymi najbliższej stanowisk roboczych oraz odpowiednio je ukierunkowywać.

Rolą kierownika budowy w tym zakresie jest koordynacja BHP. Bez zaangażowania wszystkich uczestników procesu budowlanego osiągnięcie pożądanego poziomu świadomości, a w konsekwencji poprawa bezpieczeństwa na budowie nie będzie możliwa.

Na budowie Pacific, której generalnym wykonawcą jest Warbud jedną z form komunikacji pomiędzy kadrami inżynierską, a pozostałymi pracownikami są kilkunastominutowe spotkania tematyczne poświęcone potencjalnym zagrożeniom i ich eliminacji na poszczególnych odcinkach roboczych. Omawiane są na nich konkretne zdarzenia z danego dnia oraz sprawy ujęte w programie przygotowawczym przez dział BHP.

Planuj bhp w odniesieniu do konkretnego obszaru

Skuteczną metodą poprawy bezpieczeństwa, jest ściśle powiązanie bhp z danym obszarem budowy oraz z charakterem danego zadania. Należy dokonać podziału budowy na rejonu oraz przydzielić role osobom odpowiedzialnym za dany odcinek. Zarządzanie bhp

na budowie to odrębne spojrzenie na: zagospodarowanie terenu wraz z dostępem, roboty ziemne, roboty żelbetowe, wykończeniowe, elewacyjne, instalacyjne. Po skoncentrowaniu uwagi na danym obszarze należy dokonać uszczegółowienia określonych działań dotyczących danego zadania.

Bhp wymaga powiązania z konkretnymi zadaniami inżynierskim

Samo zobowiązanie pracowników do wykonania barierki nie przyniesie pożądanego rezultatu. Osoba odpowiedzialna za dane zadanie musi sprecyzować gdzie, jaki rodzaj zabezpieczenia i dlaczego należy zastosować, a przy tym wziąć pod uwagę czas, w jakim będzie pełnił ono swoją funkcję oraz sekwencję działań na danym odcinku.

Jako przykład posłużyć może zabezpieczenie krawędzi stropów. Pierwszym krokiem zawsze powinno być ustalenie, czy krawędź jest przerwą roboczą, która powinna zostać zabezpieczona na okres trzech dni, czy też miejscem, przy którym trzeba odpowiednio zdystansować barierkę w celu umożliwienia robót murarskich czy fasadowych. Brak analizy w takim zakresie doprowadzi do konieczności przerabiania zabezpieczeń, a w konsekwencji do niepotrzebnych wydatków. Należy dążyć do optymalizacji działań.

Unikaj zabezpieczeń indywidualnych

Forma zabezpieczeń tego typu powinna być stosowana tylko wtedy, jeżeli dana praca cechuje się bardzo krótkim okresem realizacji i dotyczy upoważnionego pracownika. Stosuje się ją również wtedy, gdy wytypowana

Wyposażenie pracowników w kamizelki odbłaskowe.





Bariery stosowane do ochrony zewnętrznej krawędzi stropu.

osoba odpowiada za wykonanie zabezpieczenia zbiorowego. Regularne stosowanie zabezpieczenia indywidualnego dla większej grupy pracowników zwiększa ryzyko wypadku.

Innowacyjne działania bhp jest możliwe w każdych warunkach inżynierskich

Prawidłowe zabezpieczenie może powstać zarówno z szerokiej gamy najnowszych systemowego wyposażenia np. słupki stalowe na odpowiednio dobranych uchwytach na-

stawnych jak również z podstawowych, ale odpowiednio skonstruowanych materiałów, do których dostęp ma każdy pracownik. Każda nowa idea powinna zostać poddana weryfikacji i wsparciu przełożonych. Ich bowiem rolą jest stymulowanie pracowników do poszukiwania rozwiązań niekonwencjonalnych, innowacyjnych. W ramach działań Warbud S.A. na budowie Pacific kadra inżynierska z powodzeniem wprowadza idee związane z wyeliminowaniem drabin z placu budowy poprzez zastosowanie platform roboczych oraz rozmaite formy komunikacji pionowej.

Takie, jak schody do szybkiego montażu, służące do pokonania różnicy poziomów.

Reasumując - podstawą skutecznego zarządzania BHP jest zwiększenie świadomości uczestników procesu budowlanego, ich zaangażowanie w poprawę bezpieczeństwa, wprowadzenie działań innowacyjnych. Jedynie łączne spełnienie tych przesłanek, trwale poprawi bezpieczeństwo pracy na placu budowy.

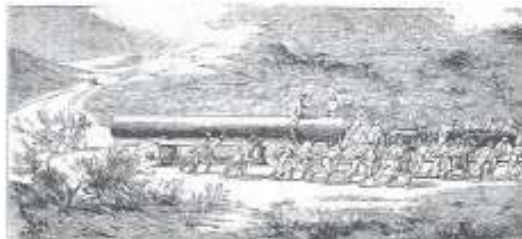
Sekrety Warszawy (2)

Kolumna Zygmunta III

Amalia Szałachowska

Kolumna Zygmunta III Wazy jest jednym z najbardziej znanych zabytków Warszawy. Nie można go pominąć w czasie wycieczek szkolnych, jest również stałym punktem programu zwiedzania większości turystów z kraju i z zagranicy. Najstarszy i najwyższy świecki pomnik w Warszawie, stanął w 1644 r. z inicjatywy króla Władysława IV. Chciał on w ten sposób upamiętnić nie tylko ojca Zygmunta III, ale również ukazać chwałę królewskiego rodu Wazów. Kolumna zdruzgotana podczas powstania warszawskiego, została odtworzona i ponownie stanęła w lipcu 1949 r. Obecnie pomnik ma 22 m wysokości, a statua króla mierzy 275 cm.

Historia pomnika zaczyna się pod koniec pierwszego dziesięciolecia XVII w. od samego Zygmunta III Wazy. Król Polski w latach 1587-1632 rozkazał wykonać marmurową kolumnę wysokości 44 m - wyższą niż tego typu budowle rzymskie. W kamieniołomach checińskich w Czerwonej Górze polscy kamieniarze podjęli się tego niezwykle trudnego zadania. Jednak brak umiejętności czy też odpowiednich narzędzi sprawił, że kolumna pękła prawie na środku i prac zaniechano. Porzucona kolumna czekała prawie 40 lat.



Transport kolumny Zygmunta III. Fragment sztychu W. Hondiusa.

W czasie powstania warszawskiego kolumna legła w gruzach, posąg króla spadł na ziemię, gdzie przeleżał do końca wojny. W styczniu 1948 r. powstał Komitet Odbudowy Kolumny. Projektem odbudowy zajął się architekt Stanisław Żaryn, a prace kamieniarskie przeprowadziła firma Jana Fedorowicza. Pracownia Braci Łopieńskich odlała brakujące części posągu - rękę, szablę i krzyż. Nadzór techniczny nad montażem kolumny Zygmunta III Wazy sprawował profesor Stanisław Hempel. 3 lipca 1949 r. rozpoczęto przygotowania do montażu pomnika, a już 11 lipca na kolumnie ustawiono odrestaurowany posąg króla.

W związku z budową trasy W-Z, kolumna została przesunięta o 6 m w kierunku północno-wschodnim. Uroczyste odsłonięcie pomnika miało miejsce 22 lipca 1949 r. W tym samym dniu została otwarta trasa W-Z.

(Pełny tekst na stronie internetowej Izby)



Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:
poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biuro Izby:
sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50,
GSM 693-933-031
fax. 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB
sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna
przyjęcia interesantów pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:
sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II
pok. 11, 12
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny
sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145

Dział Członkowski:
przyjęcia nowych członków
i wydawanie zaświadczeń - pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Szkoleń:
czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew 140 i 141

BIURA TERENOWE
Godziny przyjęć interesantów
tak jak w biurze w Warszawie

● **Ciechanów**
ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● **Ostroleka**
07-400 Ostroleka, ul. Mazowiecka 6
tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● **Plock**
09-402 Plock, ul 1 Maja 7A
tel.: 693 933 034
e-mail: btlock@maz.piib.org.pl

● **Radom**
26-610 Radom, ul. Kolejowa 22 pok. 201
budynek Wyższej Szkoły Biznesu
tel.: 693 933 035
e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

● **Siedlce**
08-110 Siedlce, ul Armii Krajowej 11
tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Od 1 marca 2014 r. nastąpi zmiana lokalizacji biur w Plocku i w Radomiu. Szczegóły na stronie www

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:
Mieczysław Grodzki - przewodniczący
Jerzy Kotowski - zastępca przewodniczącego
Teresa Mosak-Rurka - sekretarz
Członkowie: Piotr Król, Zbigniew Tyczyński

Nakład: 18.000 egz.

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa ogłasza czwartą edycję konkursu Firma Inżynierska Mazowsza roku 2014

Zamierzamy wyłonić czołówkę firm budowlanych, wiodących w regionie pod względem efektywności gospodarowania, innowacyjności, realizowanych rozwiązań i dynamiki rozwoju. Jednym słowem najlepszych firm inżynierskich Mazowsza. Takich, od których zależy nie tylko jakość procesu inwestycyjnego, ale też stosowanie nowoczesnych materiałów, technologii i projektów. Także tworzenie nowej jakości rodzimych firm, tworzonych często od podstaw przez naszych kolegów – inżynierów. Sukces firmy staje się ich osobistym sukcesem. O potrzebie takiego działania, utwierdzają nas rezultaty poprzednich edycji konkursu. Metodologia przyjęta przez nas sprawdziła się i na czołowych miejscach w finałach konkursu znalazły się firmy duże, średnie a nawet małe. Pokazuje to, że nie wielkość podmiotu decyduje o sukcesie, by być wiodącą firmą inżynierską Mazowsza, ale jej zaangażowanie, zarządzanie, struktura i załoga.

Mamy już doborowe grono laureatów: Instal - Bud, Warszawa, Warszawa, Korporacja Budowlana Darco, Radom, „HB” Bogdan Horszczaruk, Warszawa czy OMIS S.C. Wiesław Szczepkowski z Ostrołęki, Prochem SA, Nowa Stal z Płocka, Inwestbud z Warszawy czy Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką”, Warszawa, RSM „Praga” z Warszawy, SM „Wola” - to zwycięzcy dotychczasowych edycji Konkursu. Które firmy dołączą do nich w 2014 roku?

Wiemy też, że w wielu miejscach buduje się na miarę potrzeb XXI wieku, a realizujące te obiekty firmy i inżynierowie stawiają sobie coraz ambitniejsze wyzwania. Powstaje nowy potencjał polskiego budownictwa. Wzniesione obiekty stanowią dumę miejscowych społeczności. Chcielibyśmy takie sukcesy nagłośnić i utrwalić w pamięci, by kojarzyły się z dobrą robotą inżynierską, projektową i inwestorską.

Kwestionariusz konkursowy Firma Inżynierska Mazowsza roku 2014

Zgłoszenie w kategorii (podkreślić):

- firma wykonawcza
- firma projektowa, consultingowa, inna
- firma zarządzająca (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja)

Nazwa firmy

Adres i kontakt (tel., e-mail)

Wyniki uzyskane przez firmę:

Pozycja	Wyszczególnienie	Dane za 2012 r.	Dane za 2013 r.
1	Przychody ze sprzedaży netto (w tys. zł)		
2	Dynamika przychodów ze sprzedaży (w proc.)		
3	Rentowność sprzedaży netto (zysk netto do sprzedaży w proc.)		
4	Udział załogi w szkoleniach, kursach, konferencjach i targach (ilość osób)		
5	Wypadki przy pracy (w liczbach)		
6	Przychód na 1 zatrudnionego (netto)		
7	Rentowność kapitałów własnych (zysk netto do kapitałów własnych w proc.)		
8	Intensywność inwestycji (nakłady inwestycyjne do przychodów w proc.)		
9	Udział produkcji innowacyjnej i usług w przychodach ze sprzedaży (w proc.)		
10	Liczba inżynierów i techników którzy uzyskali uprawnienia budowlane wydane przez samorząd zawodowy		

W tegorocznej edycji, przeprowadzimy konkurs w trzech kategoriach:

- firmy wykonawcze
- firmy projektowe i consultingowe
- firmy zarządzające (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja)

Laureaci konkursu uzyskają tytuł laureata Konkursu MOIB **Firma Inżynierska Mazowsza roku 2014** i prawo do posługiwania się nim w działalności rynkowej. Jury w procedurze konkursowej dokona wyboru trzech czołowych firm w trzech wymienionych wyżej kategoriach.

Po raz drugi jury konkursu przyzna specjalne wyróżnienia przedstawicielom środowiska naukowego, akademickiego, lub innym osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju budownictwa, nadając im tytuł „Złotego Promotora Budownictwa” i statuetkę konkursową. W ub.r. z uznaniem środowisko przyjęło nadanie ich Andrzejowi Bratkowskiemu, Zbigniewowi Janowskiemu i Andrzejowi Rogińskiemu.

Konkurs jest otwarty dla wszystkich przedsiębiorstw i spółek, bez względu na ich wielkość. Zasady rywalizacji i parametry charakterystyczne firm opracowaliśmy w taki sposób, by umożliwić start wszystkim uczestnikom - firmom dużym i małym. Chodzi nam o jeden cel - wyłonienie czołówki firm zdrowych ekonomicznie, dobrze radzących sobie na rynku, a jednocześnie sprawnie zarządzanych, unowocześniających swoją działalność i zatrudniających załogę o wysokich kwalifikacjach. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymają dyplomy i statuetki.

Ankiety zgłoszeniowe należy przysłać do 30. VII 2014 roku, na adres: Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa. 02-134 Warszawa, ul. 1 Sierpnia 36 B.

Finał konkursu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi podczas uroczystości obchodów tegorocznego Dnia Budowlanych. Dalsze szczegóły konkursu oraz komunikaty z nim związane zamieścimy na stronie internetowej www.maz.piib.org.pl

